

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. noce: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600 100.

Prowokacyjne wystąpienia w Gdańsku zostały ocenione przez rząd polski pod kątem ich istotnego znaczenia politycznego

Odpowiedź p. premiera i min. Becka na interpelacje poselskie

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W obecności członków rządu z premierem gen. Sławojem-Skiadkowskim na czele odbyło się plenarne posiedzenie sejmu. Na wstępie marszałek zakomunikował że, od pana prezesa rady ministrów nadeszły następujące odpowiedzi na interpelacje posłów w sprawie wypadków w Gdańsku:

„Odpowiadając na interpelację posła dr. Leona Surzyńskiego i innych w sprawie ostatnich PROWOKACYJNYCH WYSTĄPIEŃ ANTYPOLSKICH W GDAŃSKU, mam zaszczyt za komunikować co następuje:

W lutym r. b. na terenie kawiarni „Langfuhr“ we Wrzeszczu oraz na terenie politechniki gdańskiej doszło do szeregu ubolewania godnych zajść pomiędzy studentami narodowości niemieckiej i polskiej.

Incydenty te miały charakter wyłącznie lokalny i nie przeniosły się na terenie Gdańska poza ramy konfliktu w łonie młodzieży akademickiej.

Rząd polski, jak zawsze, ocenił te zajścia POD KATEM WIDZENIA ISTOTNEGO ICH

ZNACZENIA POLITYCZNEGO, a nie pod wpływem jakiegokolwiek przejęciowych nastrojów młodzieży.

Stosunek swój do sprawy rząd polski ustalił nie tylko w długi miary incydentów, którym nie zawsze można zapobiec, a przede wszystkim WEDŁUG USTOSUNKOWANIA SIĘ NACZELNYCH WŁADZ GDAŃSKICH DO ZAJŚĆ.

Obecnie prowadzone są pomiędzy komisarzem generalnym Rzpl. w Gdańsku a senatem w. m. Gdańska rozmowy celem likwidacji incydentu przy pełnym zachowaniu praw młodzieży polskiej do studiów na politechnice gdańskiej. Można już obecnie wyrazić przekonanie, że ZADNEJ STRATY W STUDIACH Z TYTUŁU OSTATNICH WYPADKÓW MŁODZIEŻ POLSKA W GDAŃSKU NIE PONIESIE.

Wyniki rozmów z senatem w. m. już w najbliższych dniach będą mogły być zapewne podane do wiadomości publicznej.

Prezes rady ministrów SŁAWOJ-SKIADKOWSKI.

W odpowiedzi na interpela-

cję posła Juliusza Dudzińskiego i tow. z dnia 22 lutego r. b. w sprawie „obrazy narodu polskiego przez gdańszczan“ mam zaszczyt zakomunikować co następuje:

„Interpelacja p. posła Dudzińskiego i tow., jak wynika z dołączonej do interpelacji fotografii, dotyczy w pierwszym rzędzie OBRAŻLIWEJ KARTKI, wywieszanej przez nieznanych sprawców w kawiarni „Langfuhr“ we Wrzeszczu.

Na żądanie komisarza generalnego R. P. senat wolnego miasta przeprowadził w tej sprawie dochodzenie, w którego wyniku złożył urzędowe oświadczenie, że obraźliwa wywieszka nie była dziełem studentów narodowości niemieckiej, w ten sposób odgradzając się całkowicie w imieniu władz i zorganizowanej studenterii niemieckiej od tego niesmacznego wybuchu.

Sprawa ta, jak i wyniki z niej incydenty późniejsze, są przedmiotem rozmów pomiędzy komisarzem generalnym R. P. a senatem wolnego miasta, prowadzonych przez ten ostatni w duchu pojednawczym

i z całkowitym zrozumieniem dla praw, przysługujących studentom polakom w politechnice gdańskiej.

Minister (—) BECK.

W odpowiedzi na interpelację posła ks. dr. Lubelskiego z dnia 23 stycznia r. b. „w sprawie systematycznego łepienia polskości w Niemczech i Gdańsku“ mam zaszczyt podać do wiadomości co następuje:

„Zasady porozumienia polsko-niemieckiego z 1934 r., regulujące stosunki między obu państwami, obejmują ipso facto również dziedzinę wzajemnego poszanowania obywateli narodów. Rząd polski i niemiecki dały temu wyraz przez jednomyślnie sformułowane deklaracje z dnia 5 listopada 1937 r., w których każdy z rządów w ramach swej suwerenności określił swoją politykę do mniejszości niemieckiej, względnie polskiej. Dzięki temu ujęciu sprawy, mniejszość polska w Niemczech ZNAŁA DOSTĘP BEZPOŚREDNI DO KANCLERZA RZESZY, co nie mało przyczyniło się do podniesienia poczucia słuszności bronionego przez

nią stanowiska.

Z drugiej jednak strony w obecnych czasach wielkich napięć ZACHODZA NIESTETY LICZNE WYPADKI, W KTÓRYCH CZYNNIKI LOKALNI ODCHYLAJĄ SIĘ OD ZASADNICZYCH LINII, WYTYCZONYCH PRZEZ OBYDWA RZĄDY.

Rząd polski nie traci problemu mniejszości polskiej w Niemczech z oka i w najbliższym czasie przewiduje spotkanie przedstawicieli centralnych władz administracyjnych Rzeczypospolitej Polskiej i Rzeszy niemieckiej, którzy w przyjaznej formie podejmą zbadanie tych spraw.

Jeżeli chodzi natomiast o wolne miasto Gdańsk, to prawa ludności polskiej na tym terytorium są w zasadzie zagwarantowane przez statut wolnego miasta, a w szczególności ujęte w umowach polsko-gdańskich, nad których wykonaniem rząd polski czuwa. Komisarz generalny R. P. w Gdańsku w każdym poszczególnym wypadku, zasługującym na uwagę, interweniuje u władz gdańskich.

Minister (—) BECK.

Atak na kartele w sejmie

Opóźniają one uprzemysłowienie kraju i powodują drożyznę

Po odpowiedziach w sprawie Gdańska toczyła się dyskusja w sejmie nad ustawą o kartelach oraz o nadmiernych wynagrodzeniach, które na ogół stanowią właściwie całość w walce z kartelami i towarzystwami akcyjnymi.

Należy zwrócić uwagę, że przy dyskusji nad kartelami zabrał głos tylko jeden poseł był wiceminister Lechnicki, który w rządzie jeszcze premiera Kościalskiego i poprzedniczkę, brał udział w walce o obniżkę cen, prowadząc kampanię przeciwko kartelom, jako rzecznik ideologii ministra Matuszewskiego, którego Lechnicki jest największym bodaj zwolennikiem

Wczoraj walka z kartelami przyjęła w mowie Lechnickiego formę bardzo ostrą.

Postawił on im szereg zarzutów, między innymi pośrednio wywołanie piciniedzy za granicę, działanie na podrobie produkcji, wymieniając kolejno różne kartele, poczynając od cementowego, a kończąc na drożdżowym.

Mówca przypominał, że drożdżowy kartel mocą uchwały sejmu i senatu miał zostać rozwijany,

a jednak w tej chwili został ponownie utworzony.

Żadować należy, że w dyskusji nie podano i płac różnych przedsiębiorstw i karteli, gdyż niektóre cyfry byłyby dość sensacyjne.

Jednocześnie mówca zaatakował również „Kurier Polski“, jako obrońcę karteli, a jednocześnie jako pismo, które atakuje OZON., utrzymując rzekomo kontakt ze wsią. Atak na to pismo zajął bodaj jedną trzecią część przemówienia.

Przy kartelach przemawiał jeszcze poseł Mineberg i odpowiedział mu minister Roman.

Odpowiedź ministra Romana, udzielona posłowi Minebergowi, nie odbiegała od udzielonych już poprzednio przy dyskusji nad budżetem ministerstwa przemysłu i handlu.

Organizacja więziennictwa

Po przerwie obiadowej sejm przystąpił do rozprawy nad projektem ustawy o organizacji więziennictwa.

Sprawozdawca poseł Czarnek wskazał, że z chwilą wejścia w

życie jednolitego dla całego państwa kodeksu karnego z 1932 r. organizacja więziennictwa, na podstawie wspomnianego wyżej dekretu, okazała się niedostateczną do nowego ustawodawstwa karnego, i tym brakiem ma zaradzić przedłożony projekt ustawy.

Dotychczasowe metody organizacji więziennictwa okazały się niewystarczające, nie wytrzymały próby życia, to też organizację więziennictwa należy oprzeć na zasadach racjonalnej segregacji przestępców i dostosowania do poszczególnych kategorii skazanych właściwych metod postępowania.

Na powyższych zasadach oparł swoje przepisy przedłożony projekt ustawy, który w rozdzia-

Amnestia dla gen. Gaydy

PRAGA, 8 3. (PAT). W najbliższym czasie oczekiwany jest dekret amnestyjny dla gen. Gaydy. Wiadomości te łączą z ostatnią audiencją gen. Gaydy u prezydenta Hachy.

le III przeprowadza zasadniczą zmianę dotychczasowej organizacji więziennictwa, dzieląc więzienia karne na więzienia zwykłe i specjalne. Wykonywanie krótkoterminowych kar pozbawienia wolności napotyka na duże trudności z powodu braku dostatecznych pomieszczeń w więzieniach. Celem zarządzenia temu projekt wprowadza t. zw. ruchome ośrodki pracy, które nie mają być stałymi miejscami pracy z odpowiednim kompleksem trwałych zabudowań więziennych, lecz jest to rodzaj zatrudnienia skazanych w pewnej miejscowości z tym, że w miarę wykonywania różnych prac, skazani przewożeni będą do innych miejsc. Zabudowania, w których będą pomieszczeni skazani, w czasie wolnym od pracy, z natury rzeczy będą miały charakter prowizorycznych zabudowań latwych do rozbiórki i ponownego ustawienia.

W głosowaniu wszystkie poprawki mniejszości zostały odrzucone i projekt ustawy w brzmieniu komisyjnym został w drugim i trzecim czytaniu przyjęty. Przyjęta została również rezolucja komisji: Sejm wzywa

rząd do opracowania i przedłożenia izbom ustawodawczym ustawy o aresztach gminnych.

Interpelacje poselskie

Po zatwierdzeniu jeszcze dwóch punktów, porządek dzienny został wyczerpany.

Zgłoszono szereg interpelacji, m. in. posłów Ratajczyka i Konecznego do p. prezesa rady ministrów i ministra spraw wewnętrznych w sprawie zastosowania polityki wzajemności w związku z szyskaniami wobec mniejszości polskiej w Niemczech, p. Długiewicza w sprawie wydania w drodze rozporządzenia statutu o przymusowych strażach pożarnych, p. Filipowicza w sprawie wypłaty związkom samorządowym sum z dotacji 10 mln. złotych z budżetu państwowego na rok 1938—39, p. Ratajczyka w sprawie pominięcia uczestników b. armii polskiej w Ameryce w rozporządzeniu z 2 lipca 1937 r.

P. Józefa Milewskiego w sprawie niedopuszczalnych reprywatyzacji stosowanych przez dyrekcję firmy Vacuum Oil Company wobec personelu biurowego.

Antyproletariackie reformy Stalina...

Nieraz już podkreślaliśmy antyproletariacki, przeciwolewny charakter dyktatury stalinowskiej, mieniającej się obróczynią klasy robotnika i klasy robotniczej.

Ten charakter sowieckiego „Termidora“ ujawnia się ostatnio w radykalnym pogorszeniu sowieckiego ustawodawstwa społecznego oraz w nowych formach akcji, prowadzonej pod hasłem „wzmocnienia dyscypliny pracy“.

„Reforma“ sowieckich świadczeń socjalnych nastąpiła na skutek postanowienia Rady Komisarzy Ludowych z dn. 28 grudnia 1938 r. Odnosny dekret nosi eufemistyczny, niewinny tytuł: „O środkach zmierzających do uporządkowania dyscypliny pracy, do ulepszenia państwowych ubezpieczeń społecznych i do zwalczania nadużyć w tej dziedzinie“.

Na czym w rzeczywistości polega ta na pozór niewinna i zdawałoby się słusza (zwalczanie nadużyć) reforma, dotycząca za równo zasiłku na wypadek choroby, praw położnic, prawa urlopowego oraz umów o pracę.

Wedle sowieckiego kodeksu pracy na wypadek choroby pracownikowi należy się zasiłek w wysokości pełnego zarobku. W roku 1931 wydano nowelę, wedle której ten maksymalny zasiłek miał być wypłacony pracownikom, mającym trzechletni staż pracy w ogóle i dwuletni staż w ostatnim miejscu pracy.

Obecna reforma przyjmuje pod uwagę jedynie czas pracy w ostatnim miejscu pracy i wymaga minimum 6 lat pracy (100

proc. zasiłek); o ile czas ten wynosi mniej, niż 2 lata — zasiłek wynosi 50 proc. zarobku. W wypadku samowolnego opuszczenia ostatniego miejsca pracy lub zwolnienia na skutek „naruszenia dyscypliny pracy“ pracownik przez pierwsze 6 miesięcy wogóle zasiłku nie otrzymuje. Pracownicy, nie należący do związków zawodowych, otrzymują 50 proc. tego, co pracownicy zrzeszeni.

W wypadku macierzyństwa pracownicy przysługują prawo otrzymywania zasiłku (według norm zasiłku na wypadek choroby) przez 8 tygodni przed położeniem i przez 8 tygodni po położeniu. Obecnie zasiłek przysługuje tylko przez 5 tygodni przed położeniem i 4 tygodnie po położeniu przy czym wymagana jest praca co najmniej przez 7 miesięcy w ostatnim miejscu pracy.

Urlop przysługiwał pracownikowi po przepracowaniu co najmniej 5 i pół miesięcy w danym przedsiębiorstwie, obecnie zaś dopiero do przepracowania 11 miesięcy w ostatnim przedsiębiorstwie.

Do reformy pracownik miał prawo rozwiązać umowę o pracę (na czas nieokreślony) po 7-dniowym wypowiedzeniu, obecnie termin wypowiedzenia jest 1-miesięczny, przy czym każde, nawet zupełnie zgodne ze znówelizowanym prawem wypowiedzenie naraża pracownika na tak poważne skutki, jak nieotrzymanie wanie zasiłku na wypadek choroby przez pierwsze 6 miesięcy.

Jak widać z powyższego, socjalne prawodawstwo sowieckie zostało „zreformowane“ bar-

dzo poważnie ze **szkodą dla pracowników**. Reforma przy tym nie tylko znacznie uszczupla prawa pracowników sowieckich, ale zarazem została dokonana pod kątem charakterystycznego dla wszystkich państw totalistycznych „przytwierdzenia“ pracownika do nowego miejsca pracy i utrudnienia zmiany miejsca pracy.

Jednakże jeszcze gorzej przedstawia się sławna „reforma“ pod względem prerogatyw pracodawcy (państwa) co do **zwalniania pracowników**. Stosuje się tu bardzo szeroko pojęcie „naruszenia dyscypliny pracy“, przy czym nawet spóźnienie się do pracy więcej niż na 20 minut „bez dostatecznej przyczyny“ powoduje zwolnienie z pracy z odnośną adnotacją w „książce pracy“, eksmisją w ciągu 10 dni z mieszkania służbowego i pozbawieniem prawa do świadczeń w myśl wyżej przytoczonych zreformowanych ustaw.

O ile zwolnienie z pracy zostało uchylone przez sąd, pracownik otrzymuje wynagrodzenie nie za cały czas przymusowego bezrobocia, lecz najwyżej za 20 dni. Zresztą taka decyzja sądu jest mało prawdopodobna wskutek wydania przez osławionego **Wyszyńskiego** instrukcji ze stycznia br., wedle której prokuratorzy mają stosować względem pracowników represje jak najostrejsze.

Co do tych represji, mających zwalczać niestawienie się do pracy, **meńszewik S. Szware** przytacza wprost horrendalne przykłady. Administracja fabryczna ma się liczyć niemal jedynie z go-

lym faktem niestawienia się do pracy, nie wchodząc w przyczyny nieobecności pracownika. Wszelkie przejawy indywidualności i merytorycznego rozpatrzenia usprawiedliwień powoduje dla administracji fabrycznej lub dla dyrekcji przedsiębiorstw kary administracyjno - sądowe bardzo dotkliwe. **Administracja i dyrekcja jest wprost steroryzowana i w obronie własnej skóry terroryzuje pracowników**. W wyniku tego robotnicy i pracownicy literalnie boją się zgłaszać po poradę do lekarzy (lekarz, również terroryzowany, może przecież nie uznać pracownika za chorego), skracają czas posiłku do minimum (15 — 20 minut na obiad) itp.

Gdy robotnicze komitety fabryczne lub niektóre związki robotnicze próbowały zwalczać tę politykę represji i brać w obronę pracowników jawnie i brutalnie skrzywdzonych — poczęto w prasie urządzać na te komitety lub zarządy związków nagonkę za rzekome sprzyjanie dezorganizatorom dyscypliny pracy.

Jak widzimy, rzekome dążenie do wzmocnienia dyscypliny pracy stało się w **Sowietach nową psychozą, przypominającą niedawną plagę delatorstwa antytrockistowskiego i terroryzującą sowiecką klasę pracowniczą**.

Dla uzupełnienia obrazu tej „termidoriańskiej“ polityki antypracowniczej należy wspomnieć o t. zw. „indywidualnych książeczkach pracy“, wprowadzonych decyzją rządu sowieckiego z dn. 20 grudnia 1938 r.

Jak wiadomo, książeczki pracy były zawsze wprowadzane

przez rządy bojowo - reakcyjne, zdecydowanie wrogiemu ruchowi robotniczemu, jak np. za panowania Napoleona III w 19 wieku przez konserwatywno - klerykalną reakcję w Niemczech. **Ponownie zostały książeczki pracy wprowadzone w Niemczech przez dyktaturę nazistowską** wślada za którą miał się tego klasycznego środka „policyjnego“ totalizm sowiecki.

Porównując ustawę sowiecką z ustawą hitlerowską, **meńszewik S. Szware** dochodzi do umotywowanego wniosku, iż **ustawa sowiecka prześcignęła wzór hitlerowski**.

W swej świetnej, niedawno wydanej pracy „Ewolucja ustroju Z. S. R. R.“ **docent dr. Wiktor Sukiennicki** w następujący sposób formułuje zarzuty opozycji „komunistów lewicowych“ (Bucharin, Piatakow, Smirnow) z r. 1918 przeciwko ówczesnemu wzmocnieniu dyscypliny pracy, jakże niewinnemu w porównaniu z drakońskim totalizmem elitaryzmu stalinowskiego:

„Wprowadzenie dyscypliny pracy... nie może istotnie zwiększyć wydajności pracy, ale za to zmniejszy klasową samodzielność, aktywność i zorganizowanie proletariatu. Grozi ono upańszczeniem klasy robotniczej, budzi niezadowolenie zarówno zadowolonych warstw, jak i awangardy proletariatu“ (str. 74).

Tę krytykę z daleko większym prawem można dziś wznowić pod adresem dyktatury stalinowskiej, która wciąż śmieiej kroczy po linii termidoriańskiej, po linii najskrajniejszej reakcji socjalnej.

S. Czeczelnicki.

...i antymieszczkańskie reformy Hitlera

Jak wiadomo w walce o władzę Hitler posługiwał się m. in. hasłem **zniszczenia wielkiego kapitału** we wszelkiej postaci. Mówił on o likwidacji kapitału finansowego, reprezentowanego przez wielkie banki, kapitału przemysłowego, skupionego w ręku wielkich koncernów itd. — Głosił on hasło **obrony małego człowieka**, t. j. mieszczaństwa, reprezentującego średnie warstwy pracy rzemieślniczej, przemysłowej i kupieckiej. Rzeczywistość przedkładała cios tym hasłom. Wielkie domy towarowe przeszły w ręce aryjskie, ale pozostały jako groźny konkurent średniego kupca. Część banków została upaństwowiona i silniej jeszcze skoncentrowana, koncerny przemysłowe nie uległy likwidacji, a obecnie Hitler zabrał się do niszczenia tych co dostarczali mu **głównego kontyngentu ludzi, którzy umożliwili mu dojście do władzy, t. j. mieszczaństwa**.

Brak fachowych sił pracowniczych w Niemczech pociągnął za sobą wydanie szeregu zarządzeń, które mają tym brakiem zapobiec. Wszystkie te zarządzenia są wydawane w ramach planu czteroletniego, a niektóre z nich zostały już wydane w roku ubiegłym. Są to: **rozporządzenie o obowiązkach pracy dla wszystkich bez wyjątku obywateli Rzeszy** przy pracach o szczególnej doniosłości państwopolitycznej, dalej rozporządzenie o **przydziale nowego miejsca pracy**, które zostało niedawno uzupełnione **zakazem zmiany miejsca pracy**, jako też rozporządzenie o **możliwości przeniesienia ogółu pracowników fabryk, kopalń, hut** itd. do innych podobnego rodzaju przedsiębiorstw, „których działalność

jest doniosła dla interesów państwa“. Oprócz tego prowadzi się usilną propagandę **przeciw zmianie miejsc pracy przez robotników**, nawołuje się, aby ezeladnicy nie zmieniali swoich majstrów, a z drugiej strony prowadzi się propagandę wśród robotników, aby nie pozostawiali w przedsiębiorstwach, które nie mogą w pełni wykorzystać ich sił i zdolności.

Na podstawie rozporządzenia z r. ub. można było przenieść robotnika, względnie pracownika na nowe miejsce pracy **tylko na czas ograniczony**; obecnie rozporządzenie to zostało zmienione w tym sensie, że **można ich przenieść na stałe**. Jeżeli pracownik, czy robotnik miałby uciec przed z tego powodu, to musi mu **zapłacić odszkodowanie** nowemu pracodawcy, u którego otrzymał zajęcie.

Jednym ze źródeł, z których uzupełnia się liczbę brakujących sił pracowniczych, są zawody, bez których można się z konieczności obejść, a następnie te działy, które wykazują **hyperprodukcję sił**. Młodzież niemiecka musi przy opuszczaniu szkoły udać się do **państwowej poradni** dla wyboru zawodu; szkoły, organizacja młodzieży hitlerowskiej i poradnie współpracujące z urzędami, **poświadczają jako zawodki kto ma obrać i jaki dział wykazuje brak sił pracowniczych**. W praktyce oczywiście przejawia się to posunięcie dopiero za kilka lat, kiedy dzisiejsi terminatorzy staną się ezeladnikami, względnie robotnikami. Dlatego też dziś trzeba, celem zapobiegnięcia brakowi sił, szukać innych dróg.

Jedną z nich jest **skrócenie okresu terminatorskiego**, jako

też skrócenie okresu studiów, które zostało już przeprowadzone we wszystkich działach i zawodach. Nie mogło to jednak pokryć zapotrzebowania i dlatego przystąpiono do zorganizowania rynku pracy przez przeszkolenie różnych działów pracy i rzemiosł. Rozporządzenie to jest w pierwszym rzędzie wymierzone przeciwko tym, którzy wprawdzie mają zajęcie, ale w większości wypadków t. zw. nieproduktywne, jak np. **fordanserzy i odźwierni w lokalach rozrywkowych**. Zarębowano ich i natychmiast przydzielono na przeszkolenia do rozmaitych rzemiosł. — Te „działy“ dały małą liczbę nowych sił, zaledwie kilka tysięcy i dlatego przystąpiono do przekontrolowania poszczególnych przedsiębiorstw, które rzekomo mają zbyt dużo pracowników. W r. ub. rozpoczęto już tę kontrolę w **dziale drobnego handlu**, gdzie zwinęto przedsiębiorstwa, których właściciele nie zatrudniali żadnej siły najmniejszej. W ten sposób uzyskano **ponad 100.000 nowych sił**, co oczywiście oznacza **zwinienie takiej samej liczby małych sklepów i przedsiębiorstw**. Był to krok, który bardzo boleśnie dotknął właścicieli tych małych przedsiębiorstw.

Obecnie wydał nowe rozporządzenie minister, dr. Funk, na podstawie którego **będą zwinione inne przedsiębiorstwa**. Zostaną zwinione przedsiębiorstwa należące do tych osób, które stały się samodzielnymi przedsiębiorcami dopiero w okresie kryzysu, a dla których przedsiębiorstwo było **jedynym źródłem utrzymania**, następnie te przedsiębiorstwa, którymi niemieckie życie gospodarcze nie jest zainteresowane, ponieważ nie opła-

cają się one. Głównie chodzi o **przedsiębiorstwa małe, gospodarczo słabe i zadłużone**. Na razie rozporządzenie to nie obowiązuje na terytorium byłej Austrii i Sudeł, gdzie wejście ono dopiero później w życie. — Rozporządzenie to mówi na razie tylko o pewnych grupach przedsiębiorstw; chodzi o **sklepy piekarskie, fryzjerskie, rzemieślników, krawców i szewców**. W roku 1939 w dziale szewstwa będzie **zwinionych około 25.000 przedsiębiorstw**; w innych działach dokładne cyfry nie są jeszcze znane, ale będą to również **dziesiątki tysięcy przedsiębiorstw**.

Nowe rozporządzenie oznacza wielką zmianę w społecznym przewarstwowieniu społeczeństwa niemieckiego, ponieważ **setki tysięcy ludzi będą zmuszone nie tylko do zmiany zawodu, ale i podstaw egzystencji**. Ma to Rzeszy zagwarantować **zdolność konkurencji na rynkach światowych**.

Dla wewnętrznych potrzeb Rzeszy z pewnością nie byłyby konieczne tak daleko idące zarządzenia. Rozporządzenie ministra Funka chce złagodzić pewne twarde pojęcia, które by okazały się przy jego wykonaniu. A więc zwinąć przedsiębiorstwo, czy warsztat można dopiero wówczas, jeżeli dany rzemieślnik będzie miał **zapewnienie zatrudnienia**, wymagane przez urząd pracy. Jeżeli dany rzemieślnik zostanie przydzielony do innego działu, musi zostać przeszkolony w nowym przedsiębiorstwie, a koszt z tym związane ponosi urząd pracy ze związkiem względnie cechem. Podczas likwidacji przedsiębiorstwa, którą przeprowadza specjalnie wydelegowany likwidator, nie może być przed-

siębiorstwo w żadnym wypadku **egzekwowane**. W razie gdyby dany przedsiębiorca, czy rzemieślnik nie mógł dojść do zgoody ze swoimi wierzycielami, sąd rozstrzygnie o sposobie likwidacji danego warsztatu pracy, przy czym długi, jakie powstały przy prowadzeniu warsztatu mogą być skreślone. Celem złagodzenia skutków tego rozporządzenia dla wierzycieli, **został założony specjalny fundusz wyrównawczy**. Wierzyciel nie może jednak dochodzić swoich pretensji do tego funduszu przed sądem, ponieważ odszkodowanie otrzyma dobrowolnie.

W Niemczech liczą się z tym, że po wyjściu tego nowego rozporządzenia **zyskają wielkie przedsiębiorstwa około 70.000 nowych sił**. Później zostanie zasięgnięty tego rozporządzenia rozszerzony i na inne przedsiębiorstwa; jeżeli zajdzie tego konieczność, istnieje zamiar po raz wtóry i bardziej dokładnie **„przeziścić“ drobny handel i rzemiosło**.

Nowe rozporządzenie wydał minister gospodarstwa, a nie minister pracy, w zakres którego rozporządzenie to niewątpliwie wchodzi. Chodzi w tym wypadku o coś więcej, jak tylko o zaopatrzenie sił pracowniczych i o zapobiegnięcie przejściowemu brakowi pracowników. Chodzi o systematyczną racjonalizację przedsiębiorstw, jaka ma zostać przeprowadzona we wszystkich działach pracy i przedsiębiorstwach. Po zeszłorocznych zarządzeniach Goeringa o **bezwzględnej obowiązku pracy dla wszystkich obywateli Rzeszy** są nowe rozporządzenia o **zwijaniu małych warsztatów pracy** jedną z najdalej idących ingerencji w społeczną strukturę narodu.

Cep.

Anglia jest gotowa do wojny

W wypadku agresji Wielka Brytania stanie u boku Francji
Rekrutacja do armii pobiła wszystkie dotychczasowe rekordy

LONDYN, 8 marca. (PAT.) — Minister wojny Hore Belisha, uzasadniając dzisiaj w izbie gmin budżet swego resortu, wygłosił bardzo doniosłe przemówienie, ilustrujące stan brytyjskiej armii lądowej i formułując sposób wykonywania brytyjskich zobowiązań wobec Francji w razie wojny.

Minister zaznaczył na wstępie, że na czoło wszystkich zagadnień wysuwa się obecnie kwestia, jak dalece na wypadek wojny W. Brytania winna być gotowa do interwencji na kontynencie europejskim przy pomocy wojsk lądowych. Podstawę strategii brytyjskiej było dotychczas utrzymanie takich sił ludowych, które łącznie z potęgą morską W. Brytanii wystarczyłyby do zabezpieczenia terytoriów brytyjskich. Powołanie do życia w okresie pokoju armii, jakiej nie wymaga wypełnienie normalnych zobowiązań imperialnych, pociągnęłoby za sobą konieczność przekształcenia istniejącego systemu oraz odbiłoby się na warunkach służby, na przeszkoleniu, wyposażeniu i na organizacji dowództwa.

Prezydent Roosevelt przeciw ustawie o neutralności

WASZYNGTON, 8. III. (PAT.) Według dalszych doniesień, prezydent Roosevelt wypowiedział się na wtorkowej konferencji prasowej przeciwko obecnej ustawie o neutralności St. Zjednoczonych A. P. Oświadczył wręcz, że ustawa ta służy raczej wojnie, aniżeli pokojowi. Dlatego też ustawa musi ulec zmianie.

Wyjazd ppłk. Kowalewskiego do Paryża, Londynu i Amsterdamu

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Jak się dowiaduje agencja „Iskra“, w dniu 8-ym b. m. wyjechał z Warszawy do Paryża ppłk. dypl. Jan Kowalewski, który, jak wiadomo, kieruje pracami komitetu organizacyjnego Towarzystwa dla budowy szlaku wodnego Bałtyk — morze Czarne. Z Paryża ma ewentualnie ppłk. Kowalewski udać się do Londynu i Amsterdamu.

Przy sposobności pobytu za granicą ppłk. Kowalewski przeprowadzi konsultacje rynków finansowych Francji, Anglii i Holandii na temat możliwości zaangażowania kapitałów zagranicznych w budowę kanału Bałtyk — morze Czarne.

Zmarł b. min. Wł. Zawadzki

WARSZAWA, 8 3. (PAT.) — Dziś o godz. 4 po długiej i ciężkiej chorobie zmarł s. p. Władysław Zawadzki, b. minister skarbu, profesor wyższej szkoły handlowej w Warszawie i uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Pogrzeb odbędzie się w Wilnie w sobotę, 11 b. m.

Przywrócenie praw adwokatom-żydom w Bukareszcie

BUKARESZT, 8. III. (ZAT.) — Sąd Najwyższy przywrócił prawo praktyki wszystkim żydowskim adwokatom, którzy w związku z rewizją obywatelstwa wykluczeni zostali z izby adwokackiej w Bukareszcie.

5 kwietnia wybór nowego prezydenta Francji

PARYŻ, 8 marca. (PAT.) — Dziś z rana potwierdzono ze strony oficjalnej, iż zgromadzenie narodowe, które dokona obioru nowego prezydenta republiki francuskiej, odbędzie się wedle wszelkiego prawdopodobieństwa dnia 5 kwietnia b. roku.

wa do interwencji na kontynencie europejskim przy pomocy wojsk lądowych. Podstawę strategii brytyjskiej było dotychczas utrzymanie takich sił ludowych, które łącznie z potęgą morską W. Brytanii wystarczyłyby do zabezpieczenia terytoriów brytyjskich. Powołanie do życia w okresie pokoju armii, jakiej nie wymaga wypełnienie normalnych zobowiązań imperialnych, pociągnęłoby za sobą konieczność przekształcenia istniejącego systemu oraz odbiłoby się na warunkach służby, na przeszkoleniu, wyposażeniu i na organizacji dowództwa.

Porównyując obecne warunki z rokiem 1914, minister zaznaczył, że zależnie od wymagań w przyszłości, użyta będzie bądź cała armia polowa, bądź też część jej, ale aparat, na którym plany brytyjskie obecnie się opierają, obejmuje: WOJSKA REGULARNE — 4 dywizje piechoty, oraz 2 dywizje wojsk pancernych, WOJSKA TERYTORIALNE — 9 dywizji piechoty, 3 dywizje zmotoryzowane oraz 1 dywizja pancerna.

Do tego dochodzi jeszcze bry-

gada kawalerii wojsk terytorialnych, oraz różne jednostki zarówno wojsk regularnych, jak i terytorialnych nieorganizowanych w brygady. Ogółem więc do dyspozycji będzie przeszło 19 dywizji.

Jeśli chodzi o stan z roku 1914 to plan ówczesnego ministra wojny Haldane przewidywał jedynie wojska polowe w sile 5 dywizji regularnych oraz jedną dywizję kawalerii. Ówczesne wojska terytorialne, nie były dostatecznie wyposażone dla wojny europejskiej. Obecnie jednak wojska terytorialne, zaznaczył minister, są wyposażone odpowiednio.

O ile chodzi o stan liczebny armii lądowej, minister oświadczył, że liczba żołnierzy wszystkich stopni z wyjątkiem jednak wojsk brytyjskich, stacjonowanych w Indiach i Birmie, wynosi 531.353 żołnierzy. Wzrost w okresie ostatnich 12 miesięcy wyniósł około 83 tys.

Rekrutacja do armii brytyjskiej pobiła wszelkie dotychczasowe rekordy.

Przechodząc następnie do sprawy rezerw na wypadek nagłej

konieczności, minister zaznaczył, że armia regularna ma swe własne rezerwy. W razie wojny, rzecz oczywista, rozróżnianie pomiędzy wojskami terytorialnymi a regularnymi zostałoby zaniechane i wojska terytorialne zostałyby wcielone do armii regularnej.

Nawiązując do spraw zobowiązań wobec Francji, min. Hore Belisha przypomniał deklarację premiera Chamberlaina, która nie pozostawiła żadnej wątpliwości co do pozycji, jaką Wielka Brytania zajmie w pewnych okolicznościach.

„DEKLARACJA PREMIERA W SPRAWIE SOLIDARNOŚCI INTERESÓW BRYTYJSKICH Z FRANCJĄ MA WIEKSZE ZNACZENIE, ANIŻELI JAKIEKOLWIEK POPRZEDNIE OŚWIADCZENIA“ — powiedział Belisha.

Deklaracja ta nakazuje nam rozważyć i przygotować sprawę zastosowania wojsk polowych na wypadek pewnych ewentualności. Prowadzone między Wielką Brytanią a Francją rozmowy nie zobowiązały nas jeszcze pod tym względem, oznajmił mini-

ster, ale winniśmy być przygotowani na każdą ewentualność.

O ILE ZOSTANIEMY WCIĄGNIĘCI DO WOJNY, TO UDZIAŁ NASZ, SPOSÓB I ZADOKUMENTOWANIE TEGO UDZIAŁU NIE BĘDĄ POŁOWICZNE. ANI TEŻ NIE BĘDĄ OPARTE NA TEORII OGRANICZONEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI.

Przeprowadzone rozmowy do tyczyły zawsze planów obrony, a nie agresji.

Minister zakończył zapewnieniem, że W. Brytania opracowała wszystkie szczegóły, dokonała obliczeń, dotyczących statków, wymaganych do przewozu wojsk. Zasada, na której opiera się opracowany plan polega na tym, że celem dokonania maksymalnego wysiłku w wojnie kontynentalnej organizacja produkcji w czasie pokoju, łącznie z gromadzeniem rezerw musi być dostateczna, aby była zdolna do wyposażenia i utrzymania wszystkich formacji.

Mowa ministra przyjęta została przez izbę gmin entuzjastycznie. W kuluarach oceniano wystąpienie ministra wojny bardzo dodatnio.

Anglia dała trzydniowy termin delegacji żydowskiej i arabskiej celem osiągnięcia porozumienia

LONDYN, 8 3. (Tel. wł.) — Rząd angielski udzielił dziś delegacji żydowskiej i arabskiej tygodniowego terminu, celem osiągnięcia porozumienia.

Jeśli po tygodniu nie będzie konkretnych wyników, rząd wystąpi z własnym planem, który w podstawowych założeniach już nie będzie mógł być modyfikowany, zaś ewentualna krótka dyskusja dotyczyłaby tylko szczegółów.

Ultimatum delegacji żydowskiej

LONDYN, 8 3. (PAT.) Egzekutywa Żydowskiej Agencji w Palestynie wystosowała wczoraj list do min. Mac Donalda, domagając się odpowiedzi przed końcem bieżącego tygodnia. Od odpowiedzi rządu brytyjskiego na to pismo uzależniony został dalszy bieg konferencji i udział w niej delegacji ży-

dowskiej.

Żydzi domagają się od rządu brytyjskiego stanowczego i jasno określonego wypowiedzenia „tak“ albo „nie“, co do następujących spraw: czy rząd za mierza utworzyć niepodległe państwo palestyńskie, które w rzeczywistości będzie państwem arabskim, czy też takie państwo, które zabezpieczy organiczny wzrost żywołu żydowskiego w Palestynie i zape-

wni istnienie żydowskiej siedziby narodowej, dalszą imigrację żydów do Palestyny, opartą na zasadzie chłonności kraju, oraz swobodę nabywania ziemi przez żydów. Pismo zapowiada, że o ile żydzi nie otrzymają wyraźnej pozytywnej odpowiedzi, to wycofują się oni z konferencji, albowiem pod żadnym warunkiem nie godzą się na uczestnictwo w dalszych naradach, przyjmujących za podstawę dyskusji istnienie stałej mniejszości żydowskiej w Palestynie.

Napad arabów na autobus

Dwaj żydzi zabici, dwaj ciężko ranni

JEROZOLIMA, 8 3. (Tel. wł.) Banda terrorystów zaatakowała żydowskie auto ciężarowe w pobliżu Bejsanu. Dwaj żydzi policcy Aria Wajl, lat 24 i Jakób Milioner, lat 25, (ten drugi z Piotrkowa) zostali zabici. Beniamin Lederman i Jakób Markowicz zostali ciężko ranni.

Konfiskata amunicji

JEROZOLIMA, 8 3. (PAT.) — Z Damaszku donoszą, iż na pograniczu Transjordanii władze skonfiskowały znajdujący się w samochodzie ciężarowym transport broni, przeznaczony dla terrorystów arabskich, a miano-

wie 200 karabinów, kilkaset rewolwerów i kilkadziesiąt tylnicy naboł.

IIAIFA, 8 3. (PAT.) Podczas obławy w szeregu miejscowości na południe od Haify wojska brytyjskie ujęły 25 terrorystów arabskich, z których jeden został zastrzelony podczas usiłowania ucieczki.

JEROZOLIMA, 8 3. (PAT.) — W miesiącu lutym r. b. na skutek rozruchów w Palestynie straciło życie 110 osób (w tej liczbie 14 żydów), a 153 osoby (52 żydów) odniosło rany.

Kraków pokonał Rygę w ping-pongu

Wczoraj wieczorem odbył się w Krakowie międzymiastowy mecz tenisa stołowego pomiędzy reprezentacjami Krakowa i Rygi. Zwyciężył Kraków w stosunku 5:4.

Spotkanie w San Remo

SAN REMO, 8 3. (PAT.) — Przybył tu na krótki pobyt dowódca oddziałów włoskich w Hiszpanii gen. Gambaro. W San Remo przebywa również na wycozasach feldmarszałek Goering.

Następstwem przesłania tego pisma do rządu brytyjskiego było nieoczekiwane zwołanie wczoraj późnym wieczorem do pałacu św. Jakuba nieoficjalnej narady arabsko-żydowskiej, w której oprócz przedstawicieli rządu brytyjskiego uczestniczyli przedstawiciele Agencji Żydowskiej oraz delegacji Egiptu, Iraku i Saudii — Arabii. Posiedzenie to było ostatnim wysiłkiem min. Mac Donalda i lorda Halifaxa pogodzenia sprzecznych poglądów żydów i arabów.

Cztery ofiary lawiny

BERN, 8 3. (PAT.) Wczoraj wieczorem w wysokich Alpach pomiędzy Isigenalp, a schroniskiem Wildhorn, zasypana została przez lawinę kolumna żywnościowa, licząca 22 ludzi: 18 uratowało się, 4 zaś zginęło, w tej liczbie 3 poruczników i 1 sierżant.

Uchodźcy na Dalekim Wschodzie

SZANGHAJ, 8 marca (ZAT.) — Do Szanghaju przybył dalszy transport, liczący 400 żydowskich uchodźców z Europy. Ogółem przebywa obecnie w Szanghaju 4 tysiące uchodźców, zmuszonych przeważnie korzystać z pomocy społecznej.

Obława na żydów w Wiedniu

Aresztowanie za uczęszczanie do kawiarni „Johann Strauss“

WIEDEŃ, 8 marca. (PAT.) — Od czasu przyłączenia Austrii do Niemiec przeszło w ręce aryjskie 10 tys. żydowskich mieszkań i sklepów w Wiedniu.

WIEDEŃ, 8 marca. (PAT.) — W wiedeńskiej kawiarni „Johann Strauss“ urządziły wczoraj władze partyjne wielką obławę na uczęszczających tam stałe żydów, których zaarrestowano i sprowadzono do Gestapo. Kawiarnię zamknięto.

Samobójstwo łodzianki w stolicy

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W bramie domu przy ul. Poznańskiej 13, targnęła się na życie 16-letnia Irena Goliniecka, zamieszkała w Łodzi przy ul. Nawrot 5. Denatka zażyła znaczną dawkę truciźny i została w stanie groźnym odwieziona do szpitala.

Goliniecka niedawno przybyła do stolicy w poszukiwaniu pracy i czasowo zamieszkała u swej siostry Anieli Łaszewskiej przy ul. Margowskiej 16.

Nie mogąc, mimo starań, uzyskać w stolicy zajęcia, Goliniecka z rozpaczy popelniała zamach samobójczy.



Czy jej suknia w zestawieniu z serwetką nie wydaje się szara? Na pewno, bo przez zwykłe pranie usuwa się tylko powierzchowny brud, nienaruszony natomiast pozostaje brud, który wnika w tkaninę. W przeciwieństwie do tego Radion pierze „na wskroś”! — Przy gotowaniu bielizny w Radionie miliony drobnych pęcherzyków tlenu przenikają tkaninę i rozpuszczają brud, nawet jeżeli osadził się głęboko w tkaninie. Usuwają go, oszczędzając jednocześnie bieliznę, która będzie idealnie biała, bo rzeczywiście czysta.

RADION Wyrób Schicht-Lever S. A. pierze bieliznę na wskroś. **RADION** sam pierze!

Klęska komunistów w Madrycie

Gen. Miaja opanował sytuację w mieście

BURGOS, 8.III. (PAT.) — W godzinach południowych komuniści usiłowali rzekomo załamać niespodziewanie Bankiem Hiszpańskim i urzędem pocztowym. Zostali jednak odparci po gwałtownej walce. — Gen. Miaja panuje całkowicie nad centrum miasta. Jednym z ośrodków oporu komunistów jest również hipodrom. Po pewnym uspokojeniu po godzinie 15-ej ponownie można było słyszeć prze rywaną strzelaninę w niektórych dzielnicach miasta. Na ulicach miasta krążą czolgi i silne patrole.

Dzisiaj rano w kwaterze gen. Miaja zgłosił się płk. Ortega, komunistyczny dowódca trzecim korpusem. Ortega oddał się do dyspozycji komitetu obrony narodowej i rzekomo usiłował wystąpić w roli pośrednika pomiędzy obu stronami.

Według innych informacji komitet obrony narodowej jest już całkowicie panem sytuacji w Madrycie. Ultimatum, którego termin upłynął w południe, zostało rzekomo przyjęte przez komunistów, którzy jakoby już złożyli broń.

Dalszy opór beznadziejny

SAINT JEAN DE LUZ, 8.III. (PAT.) — Radiostacja madrycka, która przerwała we wtorek wieczorem swe emisje z powodu walk, toczących się na ulicach miasta, wznowiła swą działalność około północy. W jednej z ogłoszonych deklaracji stwierdzono, iż dalszy opór jest beznadziejny i nie powinien być kontynuowany.

Rada obrony narodowej ogłosiła przez radio komunikat, stwierdzający, że siedliska komunistów, stawiających opór no-

wym władzom, były z samolotów bombardowane. Wobec ucieczki przywódców komunistycznych za granicę, komunikat wzywa walczących do złożenia broni i opowiedzenia się na rzecz rady obrony narodowej.

Zwycięstwo nad komunistami

MADRYT, 8.3. (PAT.) — O g. 11-ej min. 15 zakomunikowano oficjalnie, iż przywódcy rewolucji komunistycznej poddali się „radzie obrony”.

Buntownicy otrzymali polecenie powrotu do garnizonów. Wojska „rady obrony” mają pozostać na swych stanowiskach i wstrzymać ogień, który wolno im otworzyć tylko, gdyby zostały zaatakowane. Około godziny 3-ej nad ranem trwały zacięte walki, które po godzinie ustały.

Szczególnie wielkie napięcie walka uliczna w Madrycie miała w pobliżu ambasady francuskiej. Wojska gen. Casado odniosły w rezultacie zwycięstwo nad komunistami. Komunikacja miejska została dziś z rana w Madrycie ponownie uruchomiona.

Ks. Alba ambasadorem w Londynie

LONDYN, 8.3. (PAT.) — Hiszpański rząd narodowy desygnował jako swego pierwszego ambasadora w Londynie księcia Alba, któremu rząd brytyjski natychmiast udzielił agremment.

RZYM, 8.3. (PAT.) — Z Marsylii donoszą, że komunistka hiszpańska Dolores Ibarruri, zwana „La Passionaria”, która odpłynęła wczoraj z Oranu do Marsylii, nie zatrzymała się w tym

Rektorzy u Marsz. Śmigłego-Rydza

Audiencja w obecności min. Świętosławskiego

WARSZAWA, 8.III. (PAT.) — W dniu 7 marca b. r. p. Marszałek Edward Śmigły - Rydz przyjął w obecności p. ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego prof. dr. Wojciecha Świętosławskiego, pp. rektorów uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Tadeusza Lehr - Splawińskiego, uniwersytetu Józefa Piłsudskiego dr. Włodzimierza Antoniewicza, politechniki warszawskiej dr. Józefa Zawadzkiego, Szkoły

Główniej Gospodarstwa Wiejskiego Jana Miklaszewskiego, Akademii Sztuk Pięknych Wojciecha Jastrzębowski i Akademii stomatologicznej dr. Jerzego Modrakowskiego.

Zajścia lwowskie omawiane na specjalnej konferencji

WARSZAWA, 8.3. (PAT.) — P. minister W. R. i O. P. prof.

dr. Wojciech Świętosławski przyjął w dniu 8 marca r. b. na dłuższej audiencji pp. rektorów lwowskich państwowych szkół akademickich w osobach prorektora prof. Piotra Stacha, rektora prof. Edwarda Suchardy i rektora prof. Kazimierza Szezdłowskiego, którzy przedstawili szczegółowo przebieg zajęć akademickich we Lwowie.

Ryczałty podatkowe za lata 1939-40

Korzystać z nich będą płatnicy, których obrót nie przekroczył 50 tys. zł. za rok 1938

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W jednym z najbliższych numerów „Dziennika Ustaw” opublikowane będą dwa ważne rozporządzenia ministra skarbu o poborze podatku obrotowego i podatku dochodowego w formie ryczałtu na lata podatkowe 1939-40.

W myśl przepisów rozporządzenia o ryczałcie w podatku obrotowym z ryczałtowanego ustalenia podatku korzystać będą mogli ci wszyscy płatnicy, których urząd skarbowy do ryczałtu zaliczy, a którzy w r. 1938 mieli obrót nie przewyższający kwoty 50 tys. zł., oraz nie prowadzili ksiąg handlowych. Poza tym rozporządzenia wymieniają pewną rodzaje obrotów wyłączonych z ryczałtu, jak np. obroty przedsię-

biorstw budowlanych, sprzedaży mięsa i wyrobów przedsiębiorstw komunikacyjnych, ekspedycyjnych itd. Jeżeli chodzi o technikę wymiaru ryczałtu, to urząd skarbowy po przeprowadzeniu dochodzeń i obliczeń zawiadomi każdego płatnika o zaliczeniu jego przedsiębiorstwa do ryczałtu, podając w zawiadomieniu kwotę podatku na każdy rok wysokości potrącanej należności za świadczeń przemysłowe oraz wysokość i terminy płatności rat.

Jeśli płatnik nie zgadza się na ustaloną kwotę podatku, to może w terminie dni 14 złożyć pisemny wniosek bądź o wyłączenie z ryczałtu, bądź też o ustalenie podatku w innej wysokości. Niezłożenie wniosku uważane będzie za wyrażenie zgody na proponowany ry-

czwałt. Zryczałtowany podatek obrotowy na lata 1939 i 1940, płatny będzie corocznie w trzech równych ratach do 15.7, 15.9, 15.11 i 15.12 następnego roku.

Jeżeli chodzi o zryczałtowany podatek dochodowy to procedura ustalania wysokości ryczałtu jak i sposób ugody z urzędem są takie same jak przy podatku obrotowym.

Zryczałtowany podatek dochodowy na lata 1939 i 1940 płatny będzie corocznie w trzech równych ratach do 15.9, 15.11 i 15.2 następnego roku.

Za zezwoleniem Goeringa...

Niemcy zatrudniać będą żydów

LONDYN, 8.III. (ZAT.) — Prasa londyńska donosi z Berlina, iż ukazało się tam rozporządzenie w sprawie zatrudnienia zdolnych do pracy żydów. Robotnicy żydowscy będą odseparowani od „aryjczyków”. Zarządzenie ogłoszone przez szefa biura pośrednictwa pracy d-ra Fryderyka Syrupa powołuje się przy tym na „zgodę kierownika planu czteroletniego marszałka Goeringa”.

Wzywa się firmy niemieckie, aby zatrudniały żydów celem zwolnienia Niemców do innych robót. Dr. Syrup zaznacza, że „państwo nie jest zainteresowane w wypłacaniu zasiłków bezrobotnym żydom”.

Odroczenie terminu przymusowych sprzedaży

LONDYN, 8.3. (ZAT.) — „Daily Telegraph” donosi z Berlina, że termin przymusowej sprzedaży kosztowności i biżuterii, znajdujących się w posiadaniu żydów, został przedłużony do końca marca. Sprzedaży nie podlegają obrączki ślubne, srebrne zegary i po dwa nakrycia stołowe w srebrze.

mieście, lecz niezwłocznie uda się drogą morską do Rosji sowieckiej.

„La Passionaria” i kilku jej

przyjaciół będą jedynymi uchodźcami hiszpańskimi, którym władze sowieckie pozwolą na wjazd do Rosji.

Anglia i Francja przyczyniły się do przewrotu w Madrycie

PARYŻ, 8.3. (Tel. wł.) — W tuższych kołach politycznych panuje przekonanie, że przewrót, dokonany w Madrycie, był przygotowywany przez Anglię w ścisłym porozumieniu z gen. Franco. Jako argument, który przemawia za tą tezą, cytują tu znane wypadki w Minorce, gdzie również żywiły umiarkowane przejęły władzę i doszły do porozumienia z wysłannikiem rządu narodowego.

Według ostatnich wiadomości otrzymanych z Burgos i Madrytu, toczą się już rokowania pomiędzy gen. Miają a gen. Franco za pośrednictwem brytyjskiego charge d'affaires sir Roberta Hodgsona. Przewidywane jest poddanie się Madrytu jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia. Gen. Franco godzi się podobno na udzielenie szerokiej amnestii swoim przeciwnikom, natomiast odrzuca kategorycznie drugie żądanie gen. Miaji, ażeby do stolicy wkroczyły tylko oddziały hisz-

pańskie z wyłączeniem oddziałów włoskich i niemieckich.

Zdaniem Berlina — Francja i Anglia odegrały decydującą rolę przy obaleniu rządu Negrina. Cytowane są głosy prasy londyńskiej i paryskiej, wzywającej rząd Anglii i Francji do użycia całego wpływu dla usunięcia komunistów od rządów w centralnej Hiszpanii, by nie istniała zbyt wielka różnica między programem generała Franco, a programem generała Miaji. Zdaniem prasy berlińskiej chodzi tu o nową rozgrywkę, przy pomocy której Anglia i Francja pragnęłyby zdobyć decydujący wpływ na dalszy rozwój wypadków w Hiszpanii.

Protest żydów

przeciwko skasowaniu uboju rytualnego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym zakończony został w Warszawie kongres, zwołany w związku z projektem skasowania uboju rytualnego.

Kongres powziął rezolucję, wzywającą żydostwo polskie do wstrzymania się od spożywania mięsa bydłowego od dnia 14 do 31 marca r. b., na znak protestu przeciwko powyższemu projektowi.

Zwycięstwo P.P.S. w Tarnowie

przy wyborach do rady miejskiej

Niezłani sprawy rzucili do mieszkania dr. Dziamy, jednego z czołowych działaczy Stronnictwa Narodowego w Tarnowie, dwie cegły, które po wybitiu okien, przeleciały nad głowami rodziny. Nikt nie został ranny. Policja prowadzi śledztwo.

* Odbłyły się wybory do rady miejskiej w Tarnowie, jak wia-

Śmierć pod kołami auta znalazł marszałek dworu holenderskiego

HAGA, 8.3. (PAT.) — Powracającego późnym wieczorem do domu marszałka dworu królowej Wilhelminy, dr. barona F.

domo, jednym z głównych ośrodków C. O. P.

Przytłaczające zwycięstwo odniosła Polska Partia Socjalistyczna, zdobywając z ogólnej liczby 40 mandatów 15. Tuż za nią kroczą żydzi — 12 mandatów, z których 7 uzyskał Bund, a pięć inne grupy żydowskie.

Poza tym Ozon ma 6 mandatów, bezpartyjni 5 i Stronnictwo Narodowe 2 mandaty.

F. de Smeth'a, przejechało auto. Ciężko ranny marszałek de Smeth po przewiezieniu do szpitala zmarł.



— W tym stroju nie może pani występować w nowym filmie — powiedział reżyser do divy filmowej, która zjawiała się w niesłychanie wydekoltowanej sukni. — Gdy pani partner powie do pani w drugim akcie: „Mia, ty coś ukrywasz przedemną” cała publiczność wybuchnie śmiechem.

W kabarecie paryskim „Od 10 wieczór” występuje popularny komik, Martini, z monologiem, poświęconym aktualnym wydarzeniom.

Jakiś niezupełnie trzeźwy widz ciągle przeszkadza artyście głupimi uwagami i niezręcznymi dowcipami. Artysta przerywa monolog i zwraca się do niesfornego widza:

— Będę panu niesłychanie wdzięczny, jeśli pan pozwoli mi dokończyć mój numer. Widzi pan, ja muszę się jeszcze tylko przez 10 minut wygłupiać, a pan ma na to przed sobą jeszcze całe swe życie.

Goebbels jest od pewnego czasu „bohaterem” niemieckiej satyry.

Warto przytoczyć tu za „Dziennikiem Bydgoskim” kilka perełek satyry politycznej w III Rzeszy.

W jednym z lokali berlińskich zawodowy humorysta tak mówi:

„Państwo mi odpowiedzą na pytanie, kto to taki? Niemiec, aryjczyk, ogromna inteligencja, sławny na cały świat. Nazwisko zaczyna się na G.”

— „Goering” — odzywają się głosy.

— „Goering? — No tak niemiec, aryjczyk, to w porządku, ale co z resztą?”

— „Goebbels” — padają następne odpowiedzi.

— „No tak, Goebbels”. Inteligencja byłaby w porządku, ale co z resztą?”

Nie na już odpowiedzi. Wobec tego aktor sam zabiera głos:

„A więc państwo nie zgadli, a tak łatwo było dać odpowiedź — Goethe”.

Aktor wchodzi na scenę, obfodowany pierścieniami, naszyjnikami, zegarkami itd. Nie mówi nic. Na sali zdziwienie, potem szmery, wreszcie śmiechy.

„Państwo się dziwią — mówi artysta. — Państwo się śmieją? Państwo nie wiedzą, co to ma znaczyć? Państwo moglibyście wyglądać, jak ja w tej chwili. Nie trzeba było spać 10 listopada (dzień pogromu żydowskiego w Berlinie), ale trzeba było wyjść na ulicę”.

Jak walczyć z alkoholizmem? Na to pytanie odpowiada w „Czasie” dr. Marcinkowski:

Najpewniejszą bronią przeciw alkoholizmowi jest oświata i praca, ale trzeba również walczyć z zakorzenionym obyczajem:

„Oderwać kieliszek od ust mas może tylko przekonanie nie o szkodliwości, ale o niemodności wódeczki. Trzeba w dyskretnej propagandzie „głosić obywatelom knajp i „lokali”, że to nie jest żaden „faron” zalać się w sztok. Że to wcale nie męskie, przeciwnie — jak wiadomo — alkohol na to szkodzi. Że kto ma t. zw. silną głowę, ma czasem także i tępą głowę. Że tylko intelektualści i artyści mają słabe głowy i że wobec tego mieć słabą głowę jest zaszczytem, a nie wstydem. Że elita wogóle nie pije. Że pić wódkę to dowód złego smaku. Że wódkę chłają tylko parobasy, że obecnie modna jest tylko kawa (napój intelektualistów), mniej już wina, a ludzie genialni piją tylko i wyłącznie czekoladę”.
Słowem — walczyć trzeba ze „snobizmem alkoholowym”.

Anglia wróciła do „formy” Brytyjska flota morska znowu może stawić czoło każdej koalicji europejskiej

Uroczystość spuszczenia na wodę nowego pancernika angielskiego „King George V” zwróciła znowu uwagę Anglików na flotę wojenną, na tę siłę zbrojną W. Brytanii, która jest i ma być wałem ochronnym imperium.

Olbrzymi program powiększenia floty brytyjskiej wykonany

będzie coprawda w całości dopiero w lecie 1942-go roku, ale praca idzie tak szybko, nowe jednostki opuszczają wciąż stocznie, iż zdaniem fachowców flota brytyjska dzisiaj już może podjąć rękawicę i stawić czoło każdej koalicji europejskiej, przy czym na morzu Śródziem-

nym współdziałać z nią będzie flota francuska.

Admiralicja angielska dysponuje obecnie 15 pancernikami, 15 wielkimi krążownikami, 44 lekkimi krążownikami, 6 awiomatkami, 166 kontrtorpedowcami, 54 łodziami podwodnymi, 43 torpedowcami, 42 trawlerami, 16 ścigaczami. W ciągu roku bieżącego wejdzie w skład floty 6 lekkich krzyżowców, 16 kontrtorpedowców, 8 łodzi podwodnych, 20 ścigaczy. W roku 1940 dołączą się do tej cyfry 2 pancerniki, 11 lekkich krzyżowców, 4 awiomatki, 8 kontrtorpedowców, 6 łodzi podwodnych. **Założeń okrętowe liczą obecnie 127.000 ludzi.** W roku przyszłym przybędzie 12.000 oficerów i marynarzy.

Tak się przedstawia flota angielska cyfrowo, statystycznie. Fachowi sprawozdawcy np. dobrze poinformowanego w tych sprawach „Daily Telegraphu” podkreślają, iż niezależnie od swego stanu liczebnego **nigdy jeszcze flota nie była tak wywieczona i bojowo przygotowana, jak teraz.**

W związku z ogólnym wzrostem sił morskich wzrosło też znowu w W. Brytanii **poczucie dawnej potęgi na morzach i wiara w przyszłość.**

E. R.

W. Brytania przygotowana do nalotu



Król Jerzy zwiedza jeden z nowych schronów angielskich, które są masowo produkowane i wysyłane we wszystkie strony kraju, a każdy właściciel sam je sobie na miejscu montuje.

Kłeski rasizmu

„Times” w artykule wstępnym wylicza kłeski, które poniosła na świecie w ostatnich czasach idea rasizmu. Tak więc sąsiedzi Niemiec okazują coraz twardszy opór Berlinowi. W Bu dapeszcie Teleky rozwiązał partię rasistowską. W Bukareszcie król Karol wydał surowe zarządzenia przeciwko „Żelaznej Gwardii”. W Białogrodzie upadł rząd Stojadinowicza, co wywołało w Berlinie wielkie rozgoryczenie.

— Berlin — pisze „Times” — oskarża o to wszystko Francję i Anglię. W rzeczywistości ani Francja ani Anglia nie ponoszą za to bezpośredniej odpowiedzialności. Są one jedynie, wraz ze Stanami Zjednoczonymi, war townikami starych tradycji wolności i tolerancji, które w dalszym ciągu są wysoko cenione w wielu krajach, nie wyłączając i samych Niemiec. Rzecz naturalna, że doktryna rasistowska, odrzucająca wolność i tolerancję, napotyka na opór.

UNIWERSYTET WYKŁADÓW POWSZECHNYCH K.I.Z.

Dzisiaj (9 b. m.) o godz. 20.15 w lokalu T-wa „Sżir”, ul. Narutowicza 32 wykład prof. I. Bunina n. t. „Zasadnicze motywy w nowoczesnej literaturze hebrajskiej. Część II. Idee narodowe w nowoczesnej literaturze hebrajskiej”. Od godz. 21-ej do 21.15 zapytania do prelegentów.

O godz. 21.30 w tymże lokalu wykład prof. R. Żelwianskiej n. t. „Europa — kraje i ludzie. Część II. Wiadomości ogólne o Europie” (dalszy ciąg).

Od godz. 22.15 do 22.30 zapytania do prelegentów.

Kto wygrał

na Pożyczce Inwestycyjnej

W drugim dniu ciągnięcia 3 procentowej premii pożyczki inwestycyjnej II emisji, padły następujące premie:

(Pierwsza liczba oznacza numer serii, druga numer obligacji).

- Zł. 500 na n-ry:** 168-30 418-15 517-30
539-15 611-20 1098-30 1133-37
1464-20 1470-30 1601-20 1683-15
1864-15 2076-20 2268-15 2330-37
2603-15 2619-37 2615-20 2945-20
3035-37 3068-37 3093-20 3261-30
3467-30 3528-37 3698-30 3740-30
4283-20 4291-37 4325-30 4343-30
4460-30 4760-15 4875-15 4954-30
4955-30 5411-30 5495-20 5477-30
5528-30 5994-15 6238-15 6249-15
6312-20 6592-20 6304-15 6659-15
6891-30 7201-30 7208-15 7313-20
7873-15 7841-20 7551-30 7675-30
7704-15 7771-20 7813-30 7901-30
8063-30 8499-37 8514-15 8626-37
8701-15 8763-20 9015-20 9058-37
9110-37 9110-30 9337-30 9383-37
9545-37 9594-30 9644-20 9776-30
10055-20 10092-37 10445-15 10489-30
10520-37 10660-20 10711-15 10717-20
10778-37 10791-30 10826-30 10942-30
10954-37 10978-30 11406-37 11463-20
11617-15 11652-15 11884-30 11905-30
11947-15 12091-15 12529-30 12536-30
12530-15 12981-30 13054-15 13150-15
13274-37 13494-30 13544-20 13589-15
13791-37 14081-37 14108-37 14220-37
14258-20 14721-37 14779-37 14795-30
14974-37 15038-30 15215-15 15234-20
15315-15 15497-30 15843-15 15893-15
15924-30 16110-20 16183-30 16250-30
16269-20 17147-30 17158-20 17228-30
17344-20 17367-30 17401-37 17436-37
17646-37 17676-30 17793-30 18058-20
18169-37 18225-30 18459-37 18637-37
18733-30 18766-15 19041-30 19211-30
19254-30 19289-30 19319-20 19351-20
19472-30 19531-37 19594-30 19654-30
19706-20 19860-20 20082-15 20170-30
20224-20 20335-37 20401-30 20418-30
20632-30 20687-30 20827-30 21261-37
21357-15 21260-30 22243-20 22257-30
22324-30 22473-30 22525-30

- Zł. 300 na n-ry:** 39-35 111-23
219-35 269-23 393-35 439-11
580-23 675-22 892-36 910-23
984-11 1217-22 1344-35 1405-35
1503-35 1510-11 1724-23 1957-35
1987-11 2095-11 2198-11 2379-23
2393-36 2457-11 2438-36 2475-11
2510-36 2506-23 2552-22 2572-36
2621-22 2719-35 2789-23 2811-22
2940-35 2944-35 3001-11 3053-11
3054-11 3261-36 3556-35 3803-36
3893-36 4042-22 4075-35 4157-36
4166-23 4337-23 4405-22 4501-22
4554-23 4555-11 4638-23 4669-36
4652-22 4706-22 4723-36 4778-11
4817-23 4843-36 4873-23 4930-35
4975-11 5169-11 5244-36 5274-36
5301-36 5323-36 5331-11 5308-22
5496-22 5507-35 5576-35 5612-22
5715-23 5716-23 5796-36 5820-22
5878-11 5979-22 6043-36 6141-11
6180-23 6334-11 6337-36 6530-23
6525-35 6531-36 6562-23 6677-23

KINO

EUROPA

Pocz. 4. 6. 8. 10

Królewska para ekranu

Clark Gable
Marilyn
GABRIEL LOY

Dzisiaj
wesoła
premiera!

Dwaj rywale

NAJWESELSZA SENSACJA STOLIC ŚWIATA!

Akcja tego arcy-zabawnego filmu rozgrywa się w różnych stronach globu ziemskiego, w czasach tempa, techniki i flirtu.

Humor! Satyra! Tempo!

ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA PRZECIWZEBRACZEGO ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckel (Limanowskiego 37), Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), T. Stanielewicz (Pomorska 91), A. Borkowski (Zawadzka 45), B. Gluchowski (Narutowicza 6), St. Hamburg i S-ka (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307).

DOŻYWIANIE DZIECI. — Wydział opieki społecznej zarządu miejskiego w Łodzi informuje, że w chwili obecnej dożywia w szkołach powszechnych 8,300 dzieci, w przed szkołach społecznych 930 dzieci i w przedszkolach miejskich 955 dzieci. Razem 10,185 dzieci.

ZAPISY NA KURS PIECZENIA CIAST WIELKANOCNYCH przyjmuje Szkoła Gospodarcza **Wodna 40, telefon 177-73**

ZNALEZIONO PORTFEL Z PIENIĘDZMI. — Na ulicy Limanowskiego został znaleziony w dniu 6 b. m. portfel zawierający kilkanaście złotych w gotówce.

Prawy właściciel może odebrać zgubę w I komisariacie policji przy ul. Limanowskiego 56, w godzinach urzędowych.

Konfiskata „Głosu Porannego“

Wczorajszy nakład „Głosu Porannego“ został zajęty przez starostwo grodzkie łódzkie za jeden z ustępów artykułu p. t. „Rasizm rosyjski i bolszewizm niemiecki“.

Nieznaczny spadek kosztów utrzymania

Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji dla ustalania wysokości kosztów utrzymania.

W wyniku dokonanych obliczeń ustalono, że w lutym, w stosunku do stycznia r. b. nastąpił w Łodzi spadek kosztów utrzymania o 0,85 proc. Koszt dzienny utrzymania 4-osobowej rodziny w lutym wynosił zł. 4,74 gr.

Do spadku kosztów utrzymania przyczyniła się niższa ceną jaj, kaszy jęczmiennej i maki pszennej, podczas gdy nieznacznie tylko zdrożało masło, mięso wołowe, ziemniaki i groch. Ceny pozostałych artykułów pierwszej potrzeby pozostały bez zmian. (1)

Oplaty za czynności przy zatwierdzaniu planów schronów

Wychodząc z założenia, że budowa schronów i innych urządzeń obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej powinna być popierana, a wszelkie przeszkody i utrudnienia powinny być usuwane — ministerstwo spraw wewnętrznych w okólniku nr. 4 z dnia 30 stycznia 1939 roku zaleciło w przypadkach zgłoszenia do zatwierdzenia projektów schronów i innych urządzeń OPLG — pobierać opłaty ulgowe w wysokości możliwie najniższej, a nawet nie pobierać tych opłat wcale, szczególnie w tych wypadkach, gdy przepisy obowiązujące nie nakładają na budujących obowiązku budowy tych urządzeń.

Prace eksportowe stow. kupców m. Łodzi

W dążeniu do zwiększenia eksportu stow. kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73) zorganizowało specjalny referat eksportowy.

Zadaniem referatu jest ułatwienie działalności eksportowej wszystkim zainteresowanym wywozem.

W tym celu referat udziela wyczerpujących informacji i wyjaśnień dotyczących konkretnych możliwości eksportu, zapotrzebowania na artykuły, koniunktury w poszczególnych krajach itd.

Referat posiada również adresy odbiorców i pośredników w państwach europejskich i zamorskich.

Kolegium miejskie zbiera się w sobotę

Drogą oszczędności w budżecie socjaliści chcą zdobyć dodatkowe środki na prowadzenie robót publicznych

P. wojewoda Józewski rewizytował prezydenta Kwapińskiego

Machina samorządowa w Łodzi, kierowana od kilku dni przez nowy zarząd miejski, powoli się rozkręca. Codziennie odbywają się w magistracie konferencje prezydenta Kwapińskiego i wiceprezydentów Waleczaka, Purla i Szewczyka z naczelnikami, kierownikami i dyrektorami agend komunalnych. Na konferencjach tych wentylowana jest gospodarka miasta i preliminarze budżetowe.

Opanowanie wielkiego i szeroko rozbudowanego aparatu

samorządowego Łodzi nie jest łatwą rzeczą, jednak nowe władze przezwyciężają te trudności i, jak wynika z otrzymanych przez nas informacji, trzy mają już mocno rękę na sterze.

W dniu wczorajszym prezydium magistratu postanowiło zwołać pierwsze posiedzenie kolegium miejskiego z udziałem nowych ławników. Posiedzenie to wyznaczone zostało na nadchodzącą sobotę, 11 b. m.

Pierwsze posiedzenie kolegium nosić będzie charakter w pewnej mierze uroczysty. Na

wstępie prezydent Kwapiński powita ławników i nakreśli w ogólnym zarysie rolę, jaką powinni odegrać w pracy zarządu miasta. Ławnicy w myśl ustawy, są, jak wiadomo, ciałem doradczym, albowiem ciężar odpowiedzialności za gospodarkę miasta ponosi zawodowy magistrat, a ściślej mówiąc prełożony gminy w osobie prezydenta Kwapińskiego.

Po powitaniu kolegium miejskie rozpatrzy regulamin swych obrad, do którego wprowadzone zostaną pewne zmiany, wreszcie rozpatrzy szereg drobnych spraw bieżących.

Wczoraj ustalono także terminy posiedzeń radzieckiej frakcji finansowo - budżetowej. Odbędą się one w przyszły wtorek i środę.

Z uwagi na to, iż nowy zarząd miejski pragnie zmodyfikować preliminarz, opracowany przez swych poprzedników,

prezydent Kwapiński polecił wszystkim wydziałom i agendom magistratu ponownie zanalizowanie preliminarzy. Socjaliści pragną bowiem w ten sposób ułożyć wydatki zwyczajne, aby powstała znaczna nadwyżka budżetowa. Nadwyżka ta ma być obrócona wyłącznie na zasilenie funduszy, przeznaczonych na prowadzenie robót publicznych w roku 1939-40.

W takim właśnie duchu ujęty został okólnik p. prez. Kwapińskiego do naczelników wydziałów. Polecił on poczynienie w preliminarzach jaknajwiększych oszczędności, wskazując na to, że z budżetu zwyczajnego należy wykroić poważną kwotę na inwestycje.

Wczoraj pod przewodnictwem p. wiceprezydenta Antoniego Purla odbyła się z udziałem naczelnika wydziału zdrowia publicznego p. St. Kempnera i kierownika tego wydziału p. St. Wojdana konferencja, poświęcona sprawie budżetu wydziału zdrowia na rok 1939-40.

Na konferencji tej p. wiceprezydent A. Purla zapoznał się z gospodarką swego resortowego wydziału.

Omówiono budżet zwyczajny działów: szpitalnictwa miejskiego i weterynarii, postanawiając sprawie budżetu nadzwyczajnego poświęcić specjalną konferencję.

P. prez. Kwapiński składał wczoraj w dalszym ciągu urzędowe wizyty pp. prezesowi sądu okręgowego Maciejewskiemu, prokuratorowi Spólnikowi, wicestaroście łódzkim Gielczyńskiemu, prezesowi izby skarbowej dr. Rządziejewskiemu, dyrektorowi Banku Polskiego Reichnerowi, dyrektorowi B. G. K. Nowakowi, dyrektorowi P. Z. U. W. Remiszewskiemu, prezesowi izby przemysłowo - handlowej p. gen. Maciszewskiemu oraz dyr. inż. Bajerowi, prezesowi izby rzemieślniczej Kopczyńskiemu i dyrektorowi Doboszewskiemu, oraz dyrektorowi wojewódzkiego biura Funduszu Pracy Jagielle.

Tegoż dnia rewizytował p. prezydenta J. Kwapińskiego: p. wojewoda H. Józewski, gen. Dinderf - Ankowicz, naczelnik Sochacki i naczelnik dr. St. Kowalski z urzędu wojewódzkiego.

Wczoraj z samego rana p. prez. Kwapiński w towarzystwie dyrektora zarządu miejskiego, p. M. Kalinowskiego odwiedził wszystkie biura i agendy zarządu miejskiego, znajdujące się w gmachu przy Pl. Wolności 14, zapoznając się z pracownikami. (g)

Lekka poprawa w stanie zdrowia inż. Fuksa

Jak się dowiadujemy, w stanie zdrowia ofiary katastrofy motocyklowej w Kolumnie inż. Mieczysława Fuksa nastąpiła wczoraj lekka poprawa, choć nie odzyskał on jeszcze przytomności. (1)

Pani P. LISOWODEROWEJ, Przewodniczącej B. N. L. i członkini zarządu N. O. S. oraz pozostałej Rodzinie składają z powodu śmierci

b. p. Józefa Pilicera

wyrazy głębokiego współczucia

Nowa Organizacja Syjonistyczna
Brith Nashim Leumiouth
Keren Tel-Chaj

P. wojewoda zarządził wybory

do rad miejskich Pabianic, Piotrkowa i Tomaszowa

W dniu wczorajszym p. wojewoda łódzki Henryk Józewski zarządził wybory do rad miejskich w trzech miastach województwa łódzkiego, a mianowicie: w Pabianicach, Piotrkowie i Tomaszowie - Mazowieckim.

Jako data zarządzenia wyborów ustalony został dzień 9 marca, a jako dzień głosowania — 23 kwietnia r. b.

Miasto Pabianice zostało podzielone na 8 okręgów wyborczych o 21 obwodach i wybiera 40 radnych.

Miasto Piotrków zostało podzielone na 8 okręgów wyborczych o 21 obwodach i wybiera 40 radnych.

Miasto Tomaszów-Mazowiecki zostało podzielone na 8 okręgów wyborczych o 21 obwodach głosowania i wybiera 32 radnych.

Wydane zostały już wszelkie zarządzenia, związane z przygotowaniem do wyborów samorządowych w wymienionych trzech miastach, a w najbliższych dniach zostaną mianowani komisarze wyborczy, oraz przewodniczący okręgowych komisji wyborczych. (g)

Aparaty elektrycznego tracenia

Humanitarne zabijanie psów i kotów

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało pismo okólnie treści następującej:

„Do ministerstwa spraw wewnętrznych napływają niejednokrotnie skargi na niehumanitarne obchodzenie się ze zwierzętami przez organa administracji rządowej i samorządowej. Skargi wskazują w szczególności na to, że w związku z akcją zwalczania wścieklizny zabija się masowo psy kijami, przy czym zdarzały się wypadki uczenia się psów przy zdejmowaniu skóry.

Należy ponadto zważyć, iż używanie w tym celu broni palnej nie zawsze daje pożądane rezultaty wobec znanej ruchliwości psów oraz że użycie broni palnej może nieraz być połączone z niebezpieczeństwem dla otoczenia na skutek możliwości odbicia się kuli, jeżeli natrafi ona na przedmiot twardy.

W związku z powyższym przytoczonym stanem rzeczy ministerstwo spraw wewnętrznych ko-

munikuje, że istnieje aparat do zabijania psów i kotów elektrycznością, dający pełną gwarancję natychmiastowego i bezbolesnego uśmiercania wspomnianych zwierząt.

KINO „PALACE“

Pocz. 4 pp.

Największa rewelacja świata!

STUDENT z PRAGI

Niesmiertelne arcydzieło najnowszej produkcji 1938/39 r.

W r. tyt. znakomity

ADOLF WOHLBRÜCK

Po słońce Południa

na M-S „Pilsudski”
7 — 30 kwietnia Zi. 660.—

DO SAN-REMO
4 — 28 kwietnia Zi. 595.—

WYCIECZKI NA SYCYLIE
(Pobyt w Taorminie)

Wyjazdy w dowolnych terminach Zi. 865.—

INDYWIDUALNE WYJAZDY DO ANGLII, FRANCJI, BELGII, PALESTYNY i innych krajów europejskich i zamorskich.

FRANCOPOL
Łódź, Piotrkowska 104-a tel. 240-40.

Sala FILHARMONII
tel. 213-84

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii

STRONNICTWO DEMOKRATYCZNE W ŁODZI
komunikuje, że dnia 9 marca o godz. 20.30 odbędzie się wieczór dyskusyjny p. t. „Kulisy Monachium”. Referuje ob. Ryzman Aleks. Wejście dla członków organizacji.

Niedziela, dn. 12 b. m. o g. 12.15 w poł. **WIELKI KONCERT SYMFONICZNY**
Dyrekcja: **IGNACY NEUMARK** (światowej sławy dyrygent).
Wykonawcy: Łódzka Orkiestra Filharmoniczna (powiększony komplet 60 osób)
W programie: Mendelsohn: Uwertura „Hebrydy”. Czajkowski: Andante cantabile z kwartetu op. 11. Moniuszko: Tańce góralskie z op. „Halka”. Dvorak: Symfonia Nr. 5 E-moll „Z nowego świata”

DO AMERYKI

NA WYSTAWĘ, s/s Kościuszko lipiec — sierpień od zł. 1025.—

Wagons-Lits/Cook
Łódź, Piotrkowska 68

Pilkarze angielscy grożą strajkiem

Pilkarstwo angielskie ma nową sensację. — Zanosi się na strajk, jakiego nigdy jeszcze ani w Anglii, ani w żadnym innym kraju nie było.

Na posiedzeniu związku piłkarzy zawodowych lig angielskich w obecności delegatów i klubów, uchwalono domagać się, aby maksymalne zarobki zostały podwyższone do 9 funtów szterlingów (1.593 fr.) tygodniowo, a najniższy zarobek ma wynosić 4 funty (708 fr.) na tydzień i to przez cały rok.

Pilkarze domagają się również, aby gracze zranieni dostali wyższe odszkodowanie, podwójne premie za mecz o puchar Anglii i żeby kluby kończące mistrzostwa na czele swych grup dawały wyższe premie.

Na zebraniu wykazano również, że niektóre kluby nie płacą swym graczom minimalnych zarobków ustalonych przez Związek Piłki Nożnej.

W końcu gracze uchwalili uznać strajk, jeżeli kluby odrzucą ich żądania.

Łódź bierze udział w szkolnym trójmecz pływackim

W dniu 26 marca odbędzie się w Warszawie szkolny trójmecz pływacki Łódź — Warszawa — Grudziądz. Ciekawy ten trójmecz odbędzie się na pływalni Akademii WF na Białanach.

Początkowo miał się odbyć mecz pływacki reprezentacji szkolnych Warszawy i Łodzi, jednak dołączył się również Grudziądz i postanowiono urządzić trójmecz.

Łódź posiada silną szkolną drużynę pływacką i w trójmecz tym odegrać może dużą rolę.

Nowe władze wydziału spraw sędziowskich P.Z.P.N.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu PZPN dokonano wyborów do wydziału spraw sędziowskich. Obecny skład wydziału przedstawia się, jak następuje:

Przewodniczący — kpt. dr. Kaflński, zastępca — Krukowski, sekretarz — dr. Frank, referent obsady — Walczak, referent wyszkolenia — Hasselbusch, referent dyscypliny — Kmiciński, skarbnik — Sienkiewicz.

Nowoutworzony referat opieki lekarskiej objął kpt. dr. Kaflński.

10-lecie ŁOZPR.

Łódzki okręgowy związek piłki ręcznej organizuje w miesiącach letnich uroczystości jubileuszowe z okazji swego dziesięciolecia. W programie przewidziana jest akademia oraz turniej piłki ręcznej.

Jubileusz 10-lecia związku przypadł w roku 1938, jednak uroczystości jubileuszowe zostały przeniesione na rok bieżący.

Przed występem polskich lekkoatletów w Deutschandhalle

Zarząd PZLA definitywnie ustalił skład naszej ekspedycji lekkoatletycznej na zawody międzynarodowe, jakie odbędą się w niedzielę nadchodzącą w berlińskiej Deutschandhalle.

W skład ekipy wejdą: Kusociński, Danowski, Gąsowski oraz Szajder lub Morończyk. Kierownikiem ekspedycji będzie dyr. Szlachciak.

Ekipa polska wyjedzie z Warszawy w sobotę rano, przyjedzie do Berlina tegoż dnia wieczorem o godz. 19.30. Jedynie Kusociński wyjechał już we wtorek, pragnąc potrenować przed zawodami na bieżni halowej.

Organizatorzy zawodów pokrywają koszty przejazdu i utrzymanie naszej ekspedycji.

Curiosa naszego sportu

Reprezentant bez butów i wyjazdy na bankiety

St. Ziomba ogłosił pod tym tytułem szereg smutnych faktów z naszego sportu.

Wypadki braku ambicji u zawodnika przy reprezentowaniu barw państwowych, w tym rodzaju, jaki mieliśmy okazję obserwować u pewnego piłkarza na meczu z Niemcami w Kuminicy, piłkarza, który prawie każdy występ w reprezentacji kończy w zamroczeniu alkoholowym pod jedną z ławek czwartej klasy dworca katowickiego — są w polskim sporcie naprawdę niesłychanie rzadkie. A tymczasem w ostatnich czasach coraz częściej padają groły pod adresem zawodników, zarzucając im brak ambicji. Jest to wynikiem tendencyjnego naświadczenia pewnych spraw przez kierowników, którzy, przynajmniej to otwarcie, są często daleko słabsi od wielu zawodników.

Są w naszym sporcie wypadki, że zawodnikowi nie zbywa na niczym, że znajduje on opiekę i możliwość treningu, pomoc w ciężkich warunkach życiowych i życzliwą poradę. Ileż jest jednak wypadków, których nie sposób sobie wytłumaczyć. Sięgnijmy do przykładów.

Wyjeżdża reprezentacja gimnastyczna Polski na mecz z Niemcami do Drezna. W skład drużyny wchodzi zawodnik jednej z wiosek śląskich. Pierwszy raz dostępuje zaszczytu reprezentowania barw państwowych. Niestety, nie może wyjechać: nie ma bucików, nie gimnastycznych, ale zwykłych trzewików do chodzenia: ostatnie stare buciska są już tak wyłatane, że przecież nie może w nich jechać za granicę w charakterze reprezentanta. Starania u kierownictwa, by zaku-

pić obuwie, nie odnoszą skutku. Nie można. Sportowe pantofle owszem, ale zwykłe, cywilne, to przecież byłoby przekroczeniem przepisów amatorskich. Co tu robić? — Nawija się wreszcie okazja. Brat reprezentanta, mający pracę i dwie pary butów, wychodzi z domu. Jego odświętne trzewiki stoją w kącie. Gimnastyk nie wiele się namyślając, ubiera je i uradowany wyjeżdża do Drezna. Przykrzejszy ma jednak powrót: brat przez niedzielę nie mógł się nigdzie pokazać publicznie i czeka tylko, by ten „pieroński reprezentant wrócić“...

Na starcie biegu 18 km. o narciarskie mistrzostwo świata, Stanisławowi Marusarzowi giną kijki. Kierownik drużyny p. Kasztelewicz przybiega do drugiego zawodnika, Matuszkiego, który też za chwilę startuje i poleca:

„Odda pan kijki Marusarzowi!“

„Nie oddam.“

„Odda pan natychmiast, on jest ważniejszym zawodnikiem, niż pan!“

I chłopcu odebrali kijki; rozżalony oświadcza:

„W takim razie nie startuję.“ Usilne zabiegi pewnego pana z Katowic łagodzą dopiero zarłog. Matuszki biega z pożyczonymi kijkami, nie odpowiadają mu te kijki, ale okazuje się w tym biegu najlepszym z polaków!

Nie chodzi w danym wypadku kto w tym biegu był ważniejszym, Marusarz czy Matuszki, ale rezerwowe kijki na starcie powinny chyba być.

Na dwa tygodnie przed mistrzostwami świata w łyżwiarstwie reprezentantowi Polski

pozwalają na korzystanie z treningów u węgry Urbariego, który przez cały sezon bawił w Katowicach! Władze sportowe mają pokryć koszty treningów. Dwa tygodnie przed mistrzostwami, to okres na przygotowanie nieco spóźniony, ale „lepiej późno, niż nigdy“. Po mistrzostwach węgier upomina się łyżwiarza o 150 złotych za trening, upomina się tydzień po tym drugi, wreszcie przed wyjazdem z Polski robi mu awanturę. Zrozpaczony łyżwiarz telefonuje do Warszawy, do władz związkowych. „Pieniądze już są uchwalone“ — otrzymuje wspaniałomyślną odpowiedź!

Podobnych przykładów mógłbym przytoczyć kilkadziesiąt. Oczywiście, wszystko można wytłumaczyć brakiem pieniędzy. Ale rzucmy okiem na drugą stronę medalu.

Akademickie mistrzostwa świata w Norwegii. Wyjeżdża liczna ekspedycja narciarzy i hokeistów. W grupie narciarzy jest kilka wartościowych sił, które zdobywają dla Polski tytuły mistrzowskie świata. W gronie hokeistów dwóch reprezentuje czołową klasę krajową, a reszta... szkoda słów. Wynik: przedostatnie miejsce w turnieju i jeden „zaszczytny“ remis. Przedostatnie dlatego, że gospodarze stawiając w hokeju pierwsze kroki, przegrywali ze wszystkimi, więc i naszym udało się ich wyprzedzić. Ale mniej szał o to. Grunt przyjemny i nieznajomy pobyt w Norwegii, zwiedzenie pięknych fiordów, zwiedzenie Oslo, Holmenkollen, Trondheim i Lillehammer. Naturalnie za pieniądze publicznie. Na wyjazd piłkarzy Cracovii w lecie nie zezwolono.

Nie byli w formie, nie umieli grać. Ale na wysłanie drużyny patałachów, która przegrała przed wyjazdem z drugim zespołem Dębu (!) zezwolono. Była tylko ta mała różnica: między obu wypadkami, że Cracovia jako drużyna atrakcyjna otrzymaby zwrot kosztów i mogłaby nawet coś z tych pieniędzy przywieźć do kraju, a hokejowa drużyna akademicka bawiła w Norwegii na koszt Polski.

Inne mistrzostwa świata. łyżwiarskie parami w Budapeszcie. Wyjeżdża jedna para. Wiecej nie mamy, ale tylko dla konkurencji wewnętrznej. No i proszę sobie wyobrazić z tą jedną parą jedzie dwóch kierowników. Jeden jako sędzia, drugi jako kierownik i delegat na jubileusz związku węgierskiego. Sędzia polski jest przy tym tak w „jubileuszowym“ nastroju i tak kurtuazyjnym, że prawie wszystkie pary obce, nawet te zdecydowanie słabsze, otrzymują od niego punktację wyższą, niż para polska! Zwróciła na to uwagę prasa węgierska.

Przytoczyłem przykład z dni ostatnich. Widać z nich dosadnie, co za rzeczy dzieją się w naszym sporcie, z takim ogromnym trudem dźwiganym do góry. Niema pieniędzy na trening dla reprezentacji hokejowej Polski, która jedzie na zawody mistrzowskie do Szwajcarii, ale są pieniądze na wysłanie drużyny akademickiej na przejażdżkę do Norwegii; niema pieniędzy na buty dla biednego reprezentanta, na kijki, snary lub trenera, ale są pieniądze na zbędne wyjazdy zupełnie zbędnych delegatów, których rola ogranicza się do oglądania zawodów i udziału w bankiecie.

I pomyśleć, że to wszystko dzieje się w kraju, mającym tyle instytucji powołanych do opieki i kontroli nad sportem.

Łodzianie na kursie instruktorów piłkarskich w Warszawie

W dniach 20 — 30 marca odbędzie się w Warszawie kurs dla kandydatów na instruktorów piłkarskich. Na kurs ten zostało zaproszonych przez PZPN trzech łodzian.

Do wyjazdu na kurs w Warszawie reflektuje ośmiu absolwentów kursu zakończony ostatnio kursu przedników piłkarskich w Łodzi. Z pośród tych reflektantów ŁOZPN wyznaczy trzech najbardziej uzdolnionych.

Dwie reprezentacje bokserskie Polski walczą w niedzielę z Finlandią we Lwowie i z Łotwą w Rydze

Kapitan związkowy PZB p. Suszczyński postanowił raz jeszcze przeprowadzić pewne zmiany w składach bokserskich reprezentacji Polski, które w niedzielę nadchodzącą 12 b. m. walczą w Rydze z Łotwą i we Lwowie z Finlandią.

Zmiana składu przeciwko Łotwie spowodowana została za kontraktowaniem drugiego meczu na Łotwie, a mianowicie we wtorek, 13 b. m. w Libawie. Skutkiem tego zawodnicy, którzy 19 b. m. walczą w Poznaniu z włochami, nie będą mogli jechać wogóle do Łotwy. Ostatecznie zamiast Jasińskiego wyznaczono Lendziona, a zamiast Kowalskiego — Woźniakiewicza, przesuując jednocześnie Kowalskiego na mecz we Lwowie zamiast Chrostka.

Ostateczne składy drużyn na niedzielne mecze wyglądają następująco:

Przeciwko Finlandii we Lwowie — Rothole, Kozłotek, Czortek, Kowalski, Kojczyński, Pisarski, Szymura, Łukowski.

Przeciwko Łotwie w Rydze: Lendzin, Sobkowiak, Skalecki, Woźniakiewicz, Jarecki, Szułczyński, Klimecki, Białkowski.

Wyjazd na Łotwę nastąpi w piątek pod kierunkiem pp. Suszczyńskiego i trenera Szydło. — We Lwowie obecni będą pp. Miżyński, Rybarczyk i trener Szlam.

Łódzki związek bokserski ustalił skład reprezentacji Łotwy na mecz z Polską, który odbędzie się w dniu 12 b. m. w Rydze.

Osemka łódzka składać się będzie z następujących zawodników: w wadze muszej — Cagne, w koguciej — Trusis, w piórkowej — Smilin, w lekkiej — Knis, w półśredniej — Rebin (Fiedorow), w półciężkiej — Mejlis, w ciężkiej — Szejn.

Finlandzki związek bokserski ustalił skład drużyny reprezentacyjnej, która walczyć będzie w niedzielę, 12 b. m. we Lwowie przeciwko Polsce.

Skład reprezentacji Finlandii przedstawia się następująco: waga musza — O. Lehtinen, rez. Nyström, w kogucia — Huskonen, rez. Sandelln, w piórkowa — Salminen, rez. Savolainen, w lekka — A. Lehtinen, rez. Novola, w półśrednia — Rossi, rez. Kuisisto, w średnia — Suhonen, rez. Syrjönen, w półciężka — Fors, rez. Loukas macki, w ciężka — Karpinen, rez. Purho.

Drużyna fińska przybędzie do Polski w piątek samolotem z Helsinek.

Łódzki okręg bokserski czyni ostatnio przygotowania do pierwszego międzypaństwo-

wego meczu bokserskiego na terenie Lwowa Polska — Finlandia, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, 12 b. m.

Na mecz przybędzie do Lwowa z prowincji kilkuset sportowców. W tym celu zorganizowano szereg pociągów popularnych na mecz z wszystkich większych ośrodków Małopolski wschodniej i Wołynia.

Zawody zostaną rozegrane w wielkim pawilonie samochodowym na terenie Targów Wsch. Obecnie okręg lwowski przeprowadza niezbędne rekonstrukcje pawilonu, dzięki którym widownia będzie w stanie pomieścić około 5.000 publiczności.

PROGRAM BOKSERSKICH MISTRZOSTW POLSKI.

Polski zw. bokserski omawiał na swym ostatnim posiedzeniu sprawy organizacji bokserskich mistrzostw Polski. W dniach 25 — 26 b. m. odbędą się rozgrywki międzygrupowe według następującego programu:

W Wilnie — mistrzowie Warszawy, Wilna i Białegostoku, w Równem — mistrzowie Wołynia, Lublina i Lwowa, w Katowicach — mistrzowie Krakowa, Łodzi i Śląska, w Toruniu — mistrzowie Pomorza i Poznania.

Finały przy udziale mistrzostw czterech grup rozegrane zostaną w dniach 1—2 kwietnia w Katowicach.

CAPITOL
wyświetla najprzedniejsze filmy!

Dzisiaj i dni następnych!

Potężny dramat ludzkich namiętności w arcydziele filmowym reż. Leonida Moguy pt. **„KONFLIKT“**

Scenariusz GINY KAUS wg powieści „SIOSTRY KLEH“ W rol. główn.: trójka bohaterów z filmu „Wieżenie bez krat“
**CORINNE LUCHAIRE
ANNIE DUCAUX
ROGER DUCHESNE**

Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

Udział państwa we włókiennictwie Przemysł odczuwa wpływ interwencji

Problematyzm w przemyśle polskim został ostatnio dokładnie przeanalizowany przez komisję dla spraw interwencji.

Z badań komisji wynika, że udział państwa w rozwoju wytwórczości polskiej jest bardzo poważny, przy czym z roku na rok stale wzrasta.

W przemyśle włókienniczym wpływ państwa utrzymuje się w pewnej proporcji. Tak więc w przemyśle bawełnianym, państwo kontroluje 16,2 procent

produkcji. Jest to stosunek poważny, nie mniej jednak, nie taki, jak np. w przemyśle samochodowym, gdzie udział państwa jest stu procentowy, w przemyśle hutniczym, w którym udział ten wynosi około 93 procent itp.

Wpływ państwa na stosunki we włókiennictwie wyraża się nie tylko w bezpośrednich działaniach, jak np. w przedsiębiorstwach w przemyśle farbiarsko-włókienniczym państwo potrafi w pewnych zagadnieniach decydować za pośredni-

ctwem przemysłu barwnikarskiego, od którego całe wykonczalnicstwo jest uzależnione. — W dziale barwnikarskim, a zwłaszcza w dziale półfabrykatów barwnikarskich produkcja państwowa wynosi około 95,5 procent i oczywiście w tych warunkach państwo posiada bardzo poważny wpływ na wytwórczość, związaną i uzależnioną od przemysłu barwnikarskiego, a więc i w pierwszym rzędzie na łódzki przemysł włókienniczy.

Jak zlikwidować bezrobocie?

Wielkie roboty publiczne powinny ułatwić to zadanie

Staraniem koła łódzkiego wychowawców S. G. H. dr. Kazimierz Studentowicz z Warszawy, wybitny ekonomista młodego pokolenia wygłosił w Łodzi odczyt p. t. „Droga do pełni zatrudnienia”.

Przed przystąpieniem do meritum odczytu, a więc do wskazania dróg likwidacji głębszego bezrobocia w Polsce, prelegent omówił znaczenie szeregu zjawisk ekonomicznych, które na pierwszy rzut oka zdają się być problemami czysto teore-

tycznymi, ale które, przy bliższym zanalizowaniu wykazują swą ściśle związek z życiem praktycznym.

Do zjawisk tych należą: związek między nadprodukcją a bezrobociem, co zakrawa poprostu na paradoks, gdyż z jednej strony posiadany nadmiar produktów spożycia, z drugiej zaś ludzie popadają w skrajną nędzę; dochód społeczny, który prelegent mierzy wyłącznie wzrostem inwestycji oraz kwestia oszczędności.

Prolegent jest zwolennikiem ekonomiki angielskiej, która powiada, iż oszczędności, które nie mogą być pochłonięte przez inwestycje, powodują tylko straty dla gospodarstwa narodowego, gdyż zmniejszają siłę kupna społeczeństwa.

Dlatego też w krajach, gdzie oszczędności przekraczają sumę zainwestowanych kapitałów należy je zneutralizować przez: 1) deficytowość budżetu państwowego, 2) wyrównywanie dochodów na korzyść mniej zarobkujących, 3) wydzielenie dywidendy dla pewnej kategorii obywateli, 4) roboty publiczne oraz 5) zwiększenie płac.

W Polsce nie posiadamy, niestety, tych zmartwień. U nas suma oszczędności nie tylko nie przekracza naszych możliwości inwestycyjnych, ale pozostaje za nimi daleko w tyle. To też nie możemy stosować tych samych zabiegów co inne państwa, lecz musimy szukać roz-

wiązania na odpowiadającej nam płaszczyźnie.

Usiłując rozwiązać problem bezrobocia w Polsce, nie możemy go rozwiązać ani przez zwiększenie płac, ani przez wyrównanie dochodów i t. p., ale wyłącznie przez podjęcie wielkich robót publicznych.

Tragedią Polski jest, że w okresie kryzysu zamiast podjęcia robót publicznych rzucano hasło inwestycji i utrzymania waluty. Hasło to było nielogicznym, gdyż przemysłowcy kureczącego się z dnia na dzień rynku zbytu nie inwestowali, woląc w okresie kryzysu spłacać zobowiązania.

W ten sposób zmarnowaliśmy okazję zlikwidowania bezrobocia i ustalenia nowej równowagi gospodarczej.

Błogosławieństwo równowagi stworzonej przez roboty publiczne nie jest, niestety, doceniane. Wówczas stworzyliśmy hamulec w postaci mitu złotej waluty, obecnie zaś wyznajemy mit przymierzania inwestycji do oszczędności. Pamiętajcie bowiem należy, iż automatycznie powrót do równowagi gospodarczej był możliwy jedynie w okresie panowania liberalizmu, a więc elastycznych kosztów produkcji, obecnie jednak koszty produkcji są sztywnione z jednej strony przez kartele, z drugiej zaś przez wszechpotężną biurokrację. Wynaleziono formę „planowania”, co jest z punktu widzenia gospodarczego absurdem poprostu dlatego, że nie znamy dotychczas dostatecznie współzależności zjawisk ekonomicznych.

Zdaniem prelegenta likwidacja bezrobocia w Polsce nastąpi dopiero wtedy, o ile stworzymy stan równowagi przez podjęcie robót publicznych.

Jeżeli chodzi o zasoby, które są potrzebne na sfinansowanie tych robót, to zmiana statutu naszego banku emisyjnego wskazała, gdzie szukać należy środków. Wprawdzie na obciążenie plac ze względu na społeczno-polityczny rząd nie może sobie pozwolić, jednakże powinniśmy obniżyć wartość realną tych plac przez zabieg, który wpłynie na powolny wzrost cen towarów i na szybsze gromadzenie zysków.

Spadek siły nabywczej plac zostanie niezwłocznie skompensowany przez popyt ze strony dotychczasowych bezrobotnych, co w konsekwencji przyniesie ogólny wzrost konsumpcji.

Z drugiej strony, o ile pracownicy poniosą pewną ofiarę nie należy również dopuścić do wzrostu wydatków na cele luksusowe przez pracodawców, lecz domagać się, aby pewna z góry ustalona procentowa część zysku została reinwestowana.

Oczywiście, że eksperymentu tego nie możemy powtarzać do nieskończoności. Należy go zaniechać wtedy, kiedy wzrost oszczędności pozwoli na prowadzenie normalnej polityki gospodarczej.

Rynek pieniężny

Urzędowa ceduła giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy warszawskiej - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach średnich.

Notowano: Amsterdam 282.20, Bruksela 89.30, Helsingfors 10.98, Londyn 24.88, Nowy Jork 5.30, Mediolan 27.87, Oslo 125.10, Paryż 14.08, Zurych 120.60. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.26,50, kanadyjskie 5.25, floreny holenderskie 281.20, franki fr. 14.02, szwajcarskie 120.10, funty angielskie 24.79, guldeny gdańskie 99.75, belgi belgijskie 89.05, korony norweskie 124.50, duńskie 110.60, szwedzkie 127.50. Liry włoskie odcinki do 100 lirów 16.40, marki fińskie 10.70, niemieckie srebrne 82.

PAPIERY PROCENTOWE

Na rynku papierów procentowych tendencja była wybitnie zwykła dla papierów państwowych, dla pozostałych zaś utrzymana. Większość obrotów dokonano 3 proc. inwestycyjną i 4 i pół proc. wewnętrzną. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. — 99, seria 102, 4 proc. dolarowa 44.25, 4 proc. konsolidacyjna wszystkie odcinki — 68.50, 4 i pół proc. wewnętrzna 68, odcinki po 100 zł. — 68.38, 4 i pół proc. ziemskie 65.13 — 65, 5 proc. kolejowe drobne odcinki 68, 5 proc. Warszawy z roku 1933 — 73.75 — 73.25 — 73.75, odcinki po 1.000 zł. — 75.50, 5% Łodzi z roku 1933 — 67.25, 5 proc. Łodzi z roku 1938 — 65.13, 5 proc. konwersyjna drobne odcinki 68.50, 4 proc. ziemskie 55, 8 proc. szkolna 83.

Dyr. M. Kandel w Monopolu Tytoniowym

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje: Jak już donosił „Głos Poranny“, dotychczasowy dyrektor biura surowcowego p. Marian Kandel opuszcza zajmowane dotąd stanowisko.

Dyr. Marian Kandel przejął na do Monopolu Tytoniowego. Na jego miejsce dyrekcję biura obejmie inż. Krauze z min. spr. wojsk.

Pozatem dalsze zmiany personalne nie są przywydywane.

Dodatni bilans „białych tygodni“

Rok rocznie przed świętami wielkanocnymi producenci łódzcy rozpoczęli t. zw. „Białe tygodnie“, rzucając na rynek po niższych cenach artykuły ręcznikowe, pościelowe, prześcieradłowe itp.

W r. b. przebieg „Białych tygodni“ będzie lepszy, aniżeli w latach ubiegłych, gdyż towary te znajdują wielu nabywców miejscowych i zamiejscowych.

Szczególnie dużym popytem cieszyły się materiały pościelowe, których ceny w porównaniu z r. ub. są cokolwiek niższe.

Warunki pokrycia traktowane były niezbyt rygorystycznie przez dostawców.

AKCJE.

Na rynku akcyjnym tendencja była na ogół mocniejsza, przy większych obrotach akcjami metalurgicznymi. — Notowano: Bank Polski 132.50, Bank Zachodni 40, Cukier 41.50 — 42.25, Wegiel 43 — 44, Starachowice 62.50 — 63, Łilpopy 95.75, Modrzejów 23 — 23.50 — 23.25, Zieleniewski 82, Żyrardów 69.

W obrotach pozagiełdowych: Rudzki 13.80, akcje Wileńskiego Banku Ziemińskiego 103, Ostrowiec 83.25, Haberbusch 71.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	trans.	sprzedaż	kupno
Dolarówka	44.25		
Inwest.	99.00		
Konsolidacyjna	68.75	68.50	
Konwersyjna	72.00		
Bank Polski	132.50	132.00	
5% oblig. Łodzi	70.50	70.00	
Kolej El. Łódzka	635.00	630.00	
Tendencja utrzymana.			

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	14.25	—	14.50
Pszenica jedn. standart 742	20.75	—	21.00
Owies I standart 460	16.00	—	16.50
Owies II stand. 440	15.25	—	15.75
Jęczmień przem.	17.75	—	18.25
Mąka pszenna 30%	39.00	—	40.00
35%	38.00	—	39.00
50%	34.50	—	36.00
65%	33.00	—	34.00
Mąka srułowa eksportowa	12.00	—	12.75
Mąka ziemniaczana superior	31.00	—	34.00
Mąka ziemniaczana prima	29.00	—	31.00
Otręby pszenne gr.	11.50	—	11.75
Otręby żytnie	9.75	—	10.00
Kasza jęczmienna	28.50	—	29.50
Kasza gryczana	39.00	—	40.00
Wyka jara	22.50	—	24.50
Pełuszka	24.50	—	26.50
Seradela	21.00	—	23.00
Ziemiaki jadalne	5.00	—	5.50
Rzepak jary	48.00	—	49.00
Rzepak ozimy	54.00	—	57.00
Siemię lniane	57.00	—	58.00
Groch Victoria	32.50	—	36.00
Gryka	23.00	—	22.50
Makuch lniane	23.00	—	25.00
Makuch rzepakowy	23.50	—	25.50
Gorczyca	58.00	—	60.00
Stoma żytnia	4.50	—	5.00
Siano luzem I gat.	6.50	—	7.00
Mak niebieski	90.00	—	95.00
Lubin niebieski	12.50	—	13.50
Tendencja spokojna			
Ogólny obrót 1515 tonn.			

Fortuna Rockefellera

John Rockefeller jun. otrzymuje ze swoich przedsiębiorstw 200 miln. dolarów dochodu. — Z tej sumy skarb państwa oraz instytucje filantropijne i naukowe otrzymują około 160 miln. dol., czyli 80 proc. ogólnego dochodu, reszta zaś pozostaje do osobistej dyspozycji Rockefellera.

Indywidualne przejazdy do: Anglii, Francji, Belgii, Włoch, Szwajcarii, Szwecji, Łotwy, Palestyny, Brazylii, Argentyny, Stanów Zjednoczonych i innych krajów

załatwia:

POLTOUR
Polskie Biuro Podróży, Sp. Akc.
Łódź, ul. Traugutta 2.
TELEFON 120-37



Pocz. o g. 4

Dziś i dni następnych!

NAJNOWSZA KOMEDIA MUZYCZNA p. t.

ALPEJSKIE OSŁY

w r. g.

FLIP i FLAP

Passé - partout i bilety wolnego wejścia nieważne.

RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych!

Powieść wzruszyła miliony czytelników. — Miliony widzów wzruszy film wg. najpoczytniejszej powieści HELENY MNISZEK

„GEHENNA”

Nadpr.: Oryginalny reportaż P. A. T.'a **Życie i śmierć Ojca św. Piusa XI.** wielkiego przyjaciela Polski
Początek w dni powszednie o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 12-ej w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE

Przy chorobach ZŁADKA, KISZEK, WĄTROBY, przy RAMIENIACH ZŁOCIOWYCH, WZDECIU BRZUCHA, ODBIJANIU SIĘ LUB SKŁONNOŚCIACH DO ZAPARCIA, stosuje się: „SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOLA” Gaseckiego, naturalny łagodny środek przeczyszczający, ułatwiający funkcje organów trawienia, stosowane również przy nadmiernej otyłości. Sprzedają apteki i sklepy apteczne.

Do akt Nr. Km. 80 | X | 39

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 10-go Leonard Naborowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zachodniej 41

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza w dniu 15 marca 1939 r. o godz. 13 w Łodzi, przy ul. Srebrzyńskiej 36

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyny do wyrobu papieru oszacowanych na łączną sumę zł. 2000.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 27 lutego 1939 r.
Komornik (—) L. Naborowski

Do akt. Nr. Km. 387 | X | 39

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 10-go, Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zachodniej 41

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 15 marca 1939 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. 11 Listopada 17

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: pianina, kredensu, stołu, 6 krzesel i 2 foteli, maszyny do pisania, szafy, toalety i 2 szafek nocnych oszacowanych na łączną sumę zł. 1265.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 28 lutego 1939 r.
Komornik: (—) L. Naborowski

Do akt. Nr. IX Km. 3592 i 3491-38

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 9-go, Ignacy Jakowicki, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Magistrackiej Nr. 16, na zasadzie art. 602 KPC. ogłasza, że w dniu 20 marca 1939 roku od godziny 13-ej w Łodzi, przy ulicy Prusa Nr. 35/37 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: maszyny parowej firmy Goldhamer, wirówki miedzianej, oszacowanych na łączną sumę zł. 650, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 4 marca 1939 roku.
Komornik: (—) IGNACY JAKOWICKI

Sprawa firmy Bydgoska Fabryka pasów i art. sportowych przeciwko firmie B. Lissner i S-ka.

DR. MED.

Markowiczowa

choroby skórne i weneryczne

Moniuszki 2

tel. 166-35

WZNOWIŁA PRZYJĘCIA

KINO

Mimoza

OSTATNIA BRYGADA

Prawo do szczęścia

W rol. gł.: Marja Gorczyńska, E. Barszczewska, L. Wysocka, Zbyszko Sawan, Stepowski, Sielański

Następny program: **Marnotrawna Córka**

ULICA KILIŃSKIEGO Nr. 178.
Dojazd tramw. Nr. Nr. 0, 4, 10, 16, 17.
Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w p., ostatni 9 w.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO udzielam grun-ownie nowoczesną metodą. Ceny przystępne. Dzwonić: tel. 127-52, od 5—6 po poł. 1311—5

Kupno i sprzedaż.

PONCZOCHY, skarpetki również z małymi skazkami. Bielizna męska, damska, szlafroki, piżamy, bonjourniki. Największy wybór. Sprzedaż detaliczna, ceny ściśle fabryczne. Śródmiejska 21, lewa oficyna.

KASĘ ogniotrwałą kupię. Oferty sub. „F.” 974—2

KUPIĘ kocioł parowy stojący od 150—500 litrów pojemności od 4 atmosfer. Dzwonić 135-95

Lokale

4 POKOJÓWE mieszkanie do wynajęcia. Piotrkowska 59, m. 10, front, godz. 2—5. —5

3 GARAŻE do wynajęcia Narutowicza 69. Wiadomość u dozorcę. 909-3

2 POKOJE z kuchnią, wygody, wanna, balkon, słoneczne, wolne od podatku, od 1 kwietnia do wynajęcia. Senatorska 34, róg Kilińskiego.

POKÓJ dla pana zaraz do wynajęcia. Moniuszki 1, m. 7, front II p.

DOKTOR KLINGER

SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)

POWROCIŁ

ul. Przejazd 17

GODZINY PRZYJĘĆ: od 9—11 i od 2—8. — Tel. 132-28.

SEONECZNY pokój na I piętrze dla pojedynczej osoby od zaraz do wynajęcia. Cegielniana 11, mieszk. 27.

Różne

ADMINISTRACJĘ domów przyjmie rutynowany administrator z wykonaniem remontów lub bez. Oferty sub. „A. B.”

POMARAŃCZE

catańskie, malinowe, bez pestek z bezpośredniego importu. W detalu zł. 1.80 za kilo
Przy zakupie całej skrzyni — około 15 kg. — zł. 1.60.
Dla sklepów i owocarni specjalne ceny.

BRACIA IGNATOWICZ
Łódź, Piotrkowska 96 i 127

NERWOWO - CHORA — EGO przyjmie pielęgniarka z długoletnią rutyną, do prywatnego domu w Śródborowie, willa nowoczesna, opieka macierzyńska. Warunki bardzo przystępne. Korespondencja: Warszawa — Pańska 27/3, tel. 275-65. 205—3

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elekrowni Łódzkiej na zł. 40.— na nazwisko Israel Littman, Piotrkowska 32.

SUFITY, tapety, ściany czyszczone sposobem sucho - chemicznym bez brudu, bez kurz. Dzwonić 222-19. 906-3

Posady

BIBLIOTEKA poszukuje pracownicy inteligentnej, o milej powierzchowności. Pożądana siła wykwalifikowana. — Oferty sub. „Iks”.

Kupujcie z 1-go źródła

Wielki wybór:

- Wózków dziecięcych
- Łóżek metalowych
- MATERACY wysielanych
- MATERACY sprężyn.
- ŁÓŻEK polowych

w fabrycznym — — — — — składsie „DOBROPOL”

ŁÓŻEK komodowych WYŻYMACZEK marki „Rubber”
ŁODÓWEK
LEŻAKÓW, HAMAKÓW
ROWERÓW i drezyn

Łódź, Piotrkowska 75 w podw. Tel. 159-90

Do akt. Nr. IX. Km. 2351-38

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 9-go, Ignacy Jakowicki, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Magistrackiej Nr. 16, na zasadzie art. 602 KPC. ogłasza, że w dniu 15 marca 1939 roku od godz. 13-ej w Łodzi, przy ul. Limanowskiego 56 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: maszyny do szycia firmy Singer, radiodiodbiornika, szafy do rzeczy, zegara w stojącej szafce, kredensu, wieszaka, skrzynki do węgla, lampy elektrycznej, landszaftu, 2 szafek nocnych, kozetki, 2 podstawek do kwiatów, lampy elektrycznej, oszacowanych na łączną sumę zł. 740, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 4 marca 1939 roku.
Komornik: (—) IGNACY JAKOWICKI

Sprawa E. Anszeliewicza przeciwko W. Filipczyńskiemu.

Do akt. Nr. Km. 436 | X | 39

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 10-go Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zachodniej 41

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 14 marca 1939 r. o godz. 15 w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej 56

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: różne meble, zegarek, 3 nocne kozule, 2 wazony porcelanowe, mała waza, narzutka, 1 sztora filie, 15 m. batystu, lampa nocna oszacowanych na łączną sumę zł. 569.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 5 marca 1939 r.
Komornik: (—) L. NABOROWSKI

Dr. BRAUN

ul. Cegielniana 4
Telefon 100-57.
spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych

przyjm. od 8—11 i od 4—9 wiecz. w niedziele i święta od 9—1

POTRZEBNA manicurzystka do zakładu fryzjerskiego Cegielniana Nr. 65.

LEKARZ - DENTYSTA

E. CYPIN-KRENICKA

Przejazd 36, tel. 265-32

powróciła

HENRYK LEJZEROWICZ

LEKARZ - DENTYSTA

ul. Piotrkowska 165
tel. 226-02

Godz. przyjęć od 9—1 i od 3—7

Do akt. Nr. VII Km. 561/3

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 7-go Włodzimierz Gąmburcew, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Magistrackiej Nr. 8 na zasadzie Rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 1.VII.1934 roku o trybie dokonywania licytacji publicznej, przewidzianej w art. 510, 547 i 670 kodeksu handlowego (Dz. U. B. P. Nr. 59/34, poz. 510) ogłasza, że w dniu 15-go marca 1939 roku o godz. 12-iej w Łodzi, przy ul. Nowomiejskiej Nr. 31 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: męskie garnitury, dziecięce i marynarki, ogólnej ilości 93 sztuki, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 28 lutego 1939 roku.
Komornik: (—) Włodzimierz Gąmburcew

TYLKO REKLAMA,

w dziale DROBNYCH OGŁOSZEN GŁOSU PORANNEGO daje odpowiednie rezultaty!

Szkiele • Rysunki i Retusze

Klisze

do reklam gazetowych

Wykonują Poligrafia

ŁÓDŹ, PIOTRKOWA 101 TEL. 157-65

DEWIEKÓWLEKKA PRZEDWISNIE

Zeromskiego 74/75. tel. 129-82

Dziś i dni następnych!

„GEHENNA”

Fascynujący film polski

Ceny miejsce: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc

W niedzielę i święta nieważne. — Pocz. przedst. w dni powsz. o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 12

Następny program: **Zapomniana melodia** — W roli gł.: M. Znicz i in.

KINO - TEATR

URANIA

Cegielniana 2

Tel. 107-94

Dziś i dni następnych!

Najsłynniejsza para ekranu

Jeanette Mac Donald i Nelson Eddy

w wielkim aredziele filmowym p. t.

Pocz. o 4, w święta, soboty i niedziele o 12-iej

ZŁOTOWŁOSA

Wielki wspaniały program!